Cena 15 gr.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem

Dziś 12 stron

KURJER POWSZECHNY

WYCHODZI CODZIENNIE RANO

Redakcja i Administracja: Kraków, Florjańska 8 I p. Lwów, Mochnackiego L. 48 Telefony: 53-79, 7-40, 97-46, 46-34

Nadesłanych rękopisów nie zwraca się

P. K. O. 153.795

PRENUMERATA z dostawą do domu (roznosicielem lub pocztą) miesięcznie . . . . 4·— zł. bez dostawy tj. przy odbiorze w kantorach ...

Rok VII. | Kraków-Lwów, środa 17 stycznia 1934 r. | Nr. 15 ABC

Dwa puste fotele w Lidze Narodów

Inauguracja sesji styczniowej

bez udziału Niemiec i Japonji

GENEWA, 15. 1. (Tel. wł.). Dzisiaj przedpołudniem zebrała się Rada Ligi Narodów pod przewodnictwem ministra Becka.

GENEWA. 15. 1. (PAT) Na początku publicznego posiedzenia min. Beck powitał przedewszystkiem *nowego członka Rady, reprezentanta Argentyny* p. Cantilo. Argentyna wybrana do Rady w październiku ub. roku, dopiero obecnie przysłała do Genewy swego przedstawiciela. Następnie min. Beck uczcił pamięć zmarłego niedawno wielkiego męża stanu, *senatora Scialoi*. Min. Beck przypomniał, że sen. Scialoja przez szereg lat reprezentował Włochy w Radzie Ligi. Był on współtwórcą paktu Ligi. Znając lepiej, niż ktokolwiek, ów potężny instrument pacyfikacyjny, jakim jest prawo rzymskie, był on specjalnie wykwalifikowany do uczestniczenia w eksperymencie zmierzającym do pokojowego załatwiania spraw ludzkich. Miał on wysokie wyobrażenie o zadaniach Rady, jako najwyższego organu Ligi Narodów i dbał zazdrośnie o jego renomę. — Rada uczciła pamięć Scialoi przez powstanie.

Następnie przyjęto bez dyskusji raporty o pracach komitetów: higieny, ekonomicznego i ekspertów statystycznych, oraz postanowiono *zakomunikować państwom, które nie są członkami Ligi, konwencję, dotyczącą statutu uchodźców.*

Rada postanowiła wreszcie przesłać do wszystkich państw przedprojekt układu dotyczącego współżycia narodów dla celów pokoju.

Następne posiedzenie Rady Ligi odbędzie się prawdopodobnie we środę.

Nieoczekiwany wniosek delegata Francji

Na posiedzeniu tajnem wystąpił delegat francuski nieoczekiwanie z wnioskiem, by zaprosić telegraficznie rząd niemiecki do udziału w przygotowaniach do mającego się odbyć w r. 1935 plebiscytu w Zagłębiu Saary.

Massigli w przemówieniu swem podniósł, iż Niemcy obok Francji są najbardziej zainteresowane w tej kwestji, — prosta lojalność zatem nakazuje, by umożliwić rządowi niemieckiemu udział w pracach przygotowawczych. Równocześnie zaproponował Massigli odroczenie obrad Rady w tej sprawie do końca tygodnia, by Niemcy miały czas oświadczenia się.

Wniosek Massigliego został jednogłośnie przyjęty.

Demonstracja hitlerowska w czasie mistrzostw narciarskich

WIEDEŃ .1 5.1. (PAT). Z Innsbrucka donoszą, że podczas odbywających się wczoraj zawodów o mistrzostwo narciarskie, narodowi socjaliści urządzili w Hall demonstrację.

Tłum, złożony z kilkuset osób wznosił okrzyki na cześć Hitlera i śpiewał pieśni narodowo - socjalistyczne. Starosta insbrucki zakazał z tego powodu dalszego ciągu zawodów. Demonstranci zostali przez żandarmerję i kompanję piechoty rozproszeni. Szereg osób aresztowano. Kilku działaczy narodowo - socjalistycznych odesłano do obozu w Wölersdorf.

Kto wygrał?

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł.). W siódmym dniu ciągnienia IV klasy 28 Loterji państwowej padły wygrane na następujące numery:

20.000 zł. na nr. 20649.

15.000 zł. na nr. 154173.

10.000 zł. na nr. 116407, 132047, 169534.

10.000 zł. na nr. 99213, 115335.

5.000 zł. na nr. 52245, 51332, 151156.

5.000 zł. na nr. 7214, 41281, 100282, 133198, 136566, 156255.

2.000 zł. na nr. 21197, 28617, 29433, 36268, 38005, 45227, 52025, 55001, 57930, 66457, 72840, 82647, 121258, 131149, 143361, 147093, 160599, 163042, 164056, 167261, 167831.

2.000 zł. na nr. 3347, 6182, 6833, 12643, 23945, 22942, 33831, 37458, 45505, 65118, 66898, 68213, 77277, 74447, 79305, 107345, 108758, 113112, 117373, 125519, 155172.

1.000 zł. na nr. 13108, 15252, 18948, 24031, 26579, 27783, 31165, 33812, 36638, 46110, 63832, 65070, 65003, 67293, 70980, 77343, 96828, 109306, 110854, 111747, 126072, 129998, 143427, 145878, 146578, 159559.

1.000 zł. na nr. 5183, 14023, 20108, 21141, 38019, 46648, 59256, 60817, 61825, 63340, 64139, 72487, 77715, 95770, 102982, 103124, 128648, 127658, 126483, 129633, 130133, 130927, 136368, 137479, 142990, 149219, 151871, 154619, 161206, 162617, 164088, 169617.

—o—

Memorjał urzędników

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G.). Dziś o godzinie 11.30 w południe delegacja centralnej rady pracowniczej przedłożyła wiceministrowi skarbu Wacławowi Jędrzejewiczowi postulaty urzędników w sprawie nowej ustawy uposażeniowej. Delegaci urzędników podkreślają konieczność uchwalenia ustawy, względnie rozłożenia jej na dłuższy okres czasu.

W „Dzienniku Ustaw" ukażą się dwa ostatnie rozporządzenia wykonawcze do nowej ustawy uposażeniowej, a mianowicie o uposażeniu pracowników kolejowych i pocztowych. Zasadnicze postanowienia tych rozporządzeń już podawaliśmy.

—o—

Zaufanie dla Korfantego

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G.). Wczoraj obradował w Król.-Hucie kongres Ch. D. Delegacja wyraziła całkowite zaufanie dla kierownictwa Stronnictwa z sen. Korfantym na czele. Wybrano nową Radę Naczelną, w skład której weszli sen. Korfanty oraz jego najbliżsi współpracownicy z różnych środowisk Polski.

Uchwalono szereg rezolucyj, dotyczących w znacznej mierze spraw robotniczych i gospodarczych.

Delegacja niemiecka w Warszawie

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G.) Dziś o godzinie 1.30 popołudniu przybył samolot z Berlina z delegacją rządu niemieckiego, która ma odbyć konferencję z przedstawicielami rządu polskiego na temat unormowania stosunków w lotnictwie cywilnem między Polską a Niemcami.

W sierpniu 1929 r. podpisano w Berlinie umowę lotniczą, która dotąd nie jest ratyfikowana. Możliwe, że obecnie nastąpi ratyfikacja tej umowy.

Prezydent m. Lwowa ustępuje

Lwów, 16 stycznia

Wczoraj w najgórniejszych kołach sanacji lwowskiej podawano wiadomość, że prezydent m. Lwowa p. Wacław Drojanowski ustępuje ze swego stanowiska i wycofuje się z życia społecznego i politycznego.

Prezydent Drojanowski jest chory i od kilku dni nie opuszcza mieszkania. Dotychczas niewiadomo, kto obejmie urząd po p. Drojanowskim.

—o—

Uwięzienie posła Smoły

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G.). Dziś rano został uwięziony i umieszczony w więzieniu mokotowskiem poseł stronnictwa ludowego Smoła. Miał on proces o przemówienie na wiecu, wygłoszone w okręgu lubelskim.

W pierwszej instancji pos. Smoła został skazany na trzy miesiące. Druga instancja podwyższyła mu tę karę do 2 lata. Wyrok ten został uprawomocniony i Smoła rozpoczął odsiadywanie swej kary.

Wyrok w sprawie katastrofy

przy ul. Krochmalnej w Warszawie

WARSZAWA, 15. 1. (PAT). o godzinie 12 w warszawskim Sądzie Okręgowym zapadł wyrok w sprawie *o spowodowanie katastrofy przy ul. Krochmalnej, w czasie której poniosło śmierć 18 osób,* wskutek zawalenia się ściany szczytowej słodowni Ziedn. Browarów Warszawskiej firmy Haberbusch i Schiele.

Oskarżonego o nieumyślne spowodowanie katastrofy *dyrektora firmy Henryka Oppenheima sąd skazał na półtora roku więzienia z zawieszeniem kary na 3 lata,* zaś pozostałych oskarżonych: Czesława Sobczyńskiego i Stanisława Czernego uniewinniono.

Co do wymiaru kary, sąd wziął pod uwagę z jednej strony stopień przewinienia z drugiej strony usilne starania p. Oppenheima o zaspokojenie pretensji poszkodowanych. Sąd karę zawiesił wychodząc z założenia, że sam fakt skazania i znaczenie moralne wyroku jest w danym wypadku wystarczające.

Masowe wyroki śmierci w Sowietach

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G.). Z pogranicza sowieckiego nadeszły sensacyjne informacje o nowej serji wyroków śmierci na terenie Sowietów.

G. P. U. miało wykonać w ostatnich dniach 60 wyroków śmierci, z których część podobno pozostaje w związku ze sprawą b. posła Sochackiego.

Wręczenie nagrody

WARSZAWA, 15. 1. (tel. wł. G.) Dziś przedpołudniem w prezydjum Rady Ministrów odbyło się wręczenie Marji Dąbrowskiej przyznanej jej państwowej nagrody literackiej. Nagroda ta wynosi 7.000 zł.

Stawiskij jako symbol

Zamieściliśmy w numerze niedzielnym obszerny ustęp z artykułu „Kurjera Warszawskiego“ na temat afery Saszy Stawiskiego. Autor stwierdza, że fakt zajścia tak olbrzymich manipulacyj oszukańczych nie przemawia przeciw ustrojowi republikańskiemu i demokratycznemu, gdyż podobne rzeczy zachodzą wszędzie, ale w całej pełni wychodzą na światło dzienne tylko tam, gdzie życie pozostaje pod kontrolą parlamentu i opinji publicznej czyli wolnej prasy.

Wszystko prawda. Lecz afera Stawiskiego zasługuje na rozważenie z jeszcze innych punktów widzenia. Oto jest ona owocem tej wymiany międzynarodowej, która w zakresie ludzi obejmuje towar absolutnie najgorszy. Rosyjski Żyd przybywa do Francji, zyskuje zaufanie ministrów i osób wpływowych rozporządza poparciem prasy, obraca się w najlepszych towarzystwach i wyzyskuje to wszystko, aby społeczeństwu francuskiemu odpłacić się za gościnność, okradając je i kompromitując.

W ciągu meteorycznej karjery finansowej powinęła mu się raz noga, dostał się jako oszust do więzienia, zwolniono go wedle francuskiej terminologji prawnej „prowizorycznie“. I wydostawszy się na wolność, Sasza Stawiski dalej znajduje możność robienia interesów, dalej mu ludzie podają rękę, przyjmują, są z nim w przyjaźni. A gdy okazało się, że ukradł olbrzymią sumę (400 miljonów franków) policja zabija go przy aresztowaniu — i mówi się dość głośno, że dzieje się to umyślnie, boby za wielu skompromitował.

Tu już stanowczo jest coś nie w porządku. Nie Francję to jednak czy jej formę rządu obwiniać należy, lecz psychikę powojenną. „Jak ów Wespazyjanus nie wąchał pieniędzy“, tak nie wącha się ich dzisiaj. One są wszystkiem, bo stanowią klucz do użycia i do władzy. A tak pachną, że woń ich zdolna jest uperfumować zupełnie niewonne osobistości. Zresztą jest w tej psychice i ostra głupota. Trzeba być bowiem naprawdę ostro głupim, aby sobie mówić: Cóż z tego, że kanalja? Ale wielki finansista. Orzynał innych, ale wtedy był głodny. Dziś jest syty, to mnie nie orznie...

Psychika ta jednak nie wystarcza jeszcze, aby wytłumaczyć sobie karjerę Stawiskiego. Przecież musiał on mieć jakąś odskocznię, gdy ją rozpoczynał i gdy wracał do niej po intermezzo kryminalnem... Tą odskocznią były niewątpliwie solidarność rasowa i solidarność masońska, każąca za wszelką cenę popierać „swego człowieka“. Żydzi i masoni są dziś we Francji takiemi potęgami (po części jedną potęgą), że potrafią społeczeństwu narzucić człowieka, choćby obcego i najniższej wartości moralnej. Któżby inny zdołał osiągnąć to, że stara sprawa sądowa Stawiskiego w ciągu lat pięciu została 19 razy odroczona?

Więc afera Stawiskiego przecież rzuca ujemne światło na stosunki, jakie panują we Francji za rządów lewicowych. Nie na ustrój, bo każdy ustrój będzie dobry, jeżeli przy sterze znajdą się ludzie uczciwi. Ale na stosunki i na ludzi. Oszukańcze machinacje wyszły na jaw, ale złoczyńca nie żyje, nie wyda współwinnych, ale sprawy nie zbada komisja parlamentarna. Wolność prasy i wolność dyskusji w ciele ustawodawczem doprowadziły do wykrycia afery Atoli klika rządząca postarała się o to, że przecież niewszystko wyjdzie na światło dzienne.

A teraz jeszcze jedna uwaga. Stawiskij robił także w polityce. Cieszył się zaufaniem na Węgrzech i maczał palce w machinacjach rewizjonistycznych. I znowu przechodzono do porządku nad faktem, że jest sądownie napiętnowanym oszustem, bo uważano, że będzie użyteczny. Uważano, że nic nie szkodzi, jeżeli przy walce przeciw traktatowi w Trianon napcha dzięki nieuczciwym sztuczkom własną kieszeń — byle dopomógł do osiągnięcia celu politycznego.

Stawiskij był więc dla ludzi, którzy powierzali mu pieniądze czy to z bezmyślnej chciwości, czy dla osiągnięcia pewnych zamierzeń politycznych — środkiem. Godzono się z nim jako ze środkiem ze względu na cele. Lecz te go nieuświęciły, oj, nie uświęciły. To też cała historja raz jeszcze stwierdza, że cel nigdy nie uświęca środków i że głosiciele przeciwnej zasady grzeszą nietylko przeciw etyce, ale też przeciw rozsądkowi i w rezultacie zawsze za to płacą.

Świat przechodzi ciężki kryzys. Droga do jego usunięcia wiedzie jedynie przez umoralnienie człowieka. W życiu musi zapanować kryterium uczciwości i honoru. Dla Stawiskich nie może być miejsca, choćby obiecywali złote góry i największe korzyści polityczne. Gdy do tego dojdziemy, spostrzeżemy pewnego dnia ze zdziwieniem, że na świecie jest lepiej pod każdym względem, że kryzys przeminął.

W. T.

KOLEJE W ROKU 1934

Z sejmowej Komisji Budżetowej

Plan gospodarki kolejowej zatwierdzony przez Radę Ministrów na rok 1934 przewiduje w dochodach 930 miljonów, a w wydatkach 852 miljony. Z przewidywanej nadwyżki w sumie 78 miljonów, 58 ma być zużyte na inwestycje, zaś pozostałe 20 miljonów mają być wpłacone do Skarbu Państwa, jako czysty zysk PKP.

PRZEWIDYWANIA BUDŻETOWE

Czy przewidywania Ministerstwa Komunikacji są uzasadnione? Kwestja ta powstała na posiedzeniu Komisji Budżetowej Sejmu w piątek 12 bm., podczas dyskusji nad planem gospodarki kolejowej. Przemawiający w imieniu Klubu Narodowego, poseł St. Zieliński zwrócił uwagę na to, że okres gospodarki Ministerswa od 1 kwietnia do 31 grudnia 1932 zamknięty został deficytem w sumie 51,6 miljonów, zaś okres dalszy od 1 stycznia do 1 października 1933 — dalszym deficytem około 33 miljonów. Są to deficyty jawne. Do nich dochodzi szereg długów krótkoterminowych za dostawy dla Ministerstwa, oraz zadłużenie w Skarbie Państwa na fundusz obrotowy Kolei. Te dwie ostatnie pozycje wynosiły już w dniu 1. grudnia 1932 około 126 miljonów.

Jeżeli się zważy że Kolej nie wpłaciła w ciągu roku 1933 preliminowanej sumy 50 milj. do Skarbu Państwa, to Koleje weszłyby w roku 1934 z deficytem przeszło stumiljonowym — nawet w tym wypadku, gdyby przewidywania Min. Komunikacji co do ostatnich miesięcy roku 1933 okazały się słuszne. W tym stanie rzeczy rok 1934 w najlepszym wypadku zakończyłby się dla Skarbu dopłatą przeszło 50 miljonów na fundusz inwestycyjny, zamiast przewidywanych 20 miljonów zysku.

Rzecz znamienna, że ani referent tego budżetu z ramienia BBWR poseł Starzak ani sam minister Komunikacji, którzy zabierali głos po pośle Zielińskim i polemizowali z jego wywodami w innych sprawach, nie próbowali podać w wątpliwość tego rachunku.

ZAKUPY INTERWENCYJNE

Podnosząc konieczność wszechstronnej oszczędności na kolejach w tej sytuacji, poseł Zieliński zwrócił uwagę na zakupy materjałowe, omówione przez Najwyższą Izbę Kontroli. Okazuje się, że Ministerstwo Komunikacji zakupuje olbrzymie ilości potrzebnych mu materjałów po cenach, znacznie przekraczających ceny rynkowe. I tak za wyroby stalowe nasze Koleje płaciły w roku 1932 o 40 do 50 procent drożej niż w roku poprzednim Za żelazo płacono o 30 procent drożej od cen rynkowych.

Kiedy produkty naftowe uległy poważnej zniżce cen Koleje w dalszym ciągu płaciły zaledwie nieznacznie tylko obniżone ceny.

Olej do pary przegrzanej płacono po 850 zł za tonę, w tym samym czasie, kiedy zagraniczne firmy oferowały produkt równej jakości po zł 525.

To samo się działo przy sprzedaży łomu. Stare żelazo sprzedawano o 30 proc. poniżej cen rynkowych, miedź o 50 proc. taniej.

Nie lepiej działo się z podkładami nabywanemi od Zarządu Lasów Państwowych. To samo z mięszanką opałową nabywaną od Polminu

Wszystko to załatwiono pod płaszczykiem „interwencji“, rzekomo niezbędnej dla utrzymania tej czy innej gałęzi przemysłu, lub — jak później tłomaczył Minister Komunikacji — dla „doprowadzenia cen do jakiejś normy“.

Przeciwko takiemu stawianiu sprawy zaoponował poseł Zieliński. Jeżeli są przedsiębiorstwa państwowe czy prywatne, których istnienie potrzebne jest, czy to ze względów obrony czy jakich innych niechże o tem decyduje jasno i wyraźnie władza do tego powołana i niech załatwia sprawę jako ogólno-państwową, tak ażeby Sejm mógł ją rozpatrzeć w całości i ocenić wszystkie okoliczności sprawy. Popieranie przedsiębiorstw w ten sposób, jak to czyni Ministerstwo Komunikacji, wprowadza do tej sprawy zupełną dowolność i stwarza w przemyśle najbardziej niezdrowe stosunki. Kolej ma dość własnych obowiązków i dość podejmuje świadczeń na rzecz gospodarstwa narodowego w formie utrzymywania deficytowych kolei, przyznawania taryf ulgowych, ażeby można ją było obarczać dodatkowemi zobowiązaniami, nie wchodzącemi w jej zakres.

Dlatego też musi być położony kres „interwencjonizmowi“ kolejowemu. Przedsiębiorstwa, nie mogące produkować po cenach rynkowych niech szukają poparcia, — jeżeli na to zasługują, — nie w drodze zamaskowanej, lecz jawnej i otwartej.

„ORBIS“ I METAL B

Atmosfera w jakiej odbywają się na Kolejach zakupy interwencyjne, doprowadziły do nadużyć w „Orbisie“, za które, pomimo starań N.I.K. dotychczas nie ukarano winnych. W tej atmosferze „interwencyjnej“ staje się możliwem, przed pisemnem ustaleniem ceny obstalunku, wypłacanie firmie wysokich zaliczek lub, pomimo ujemnego wyniku prób technicznych zalecanie do użytku tak zwanego „metalu B“.

„Orbis“ kosztował Koleje przeszło dwa miljony niezwróconych należności za bilety.

Zakupy „interwencyjne“ wraz z „interwencjami“ sprzedażnemi sprawiały Kolejom wielomiljonowe straty, a potem przychodziło się do Sejmu z wnioskami o redukcję płac lub redukcję personelu dla przywrócenia równowagi budżetowej.

KOLEJ ŚLĄSK—GDYNIA

Nie mniej wymowna jest gospodarka Ministerstwa Komunikacji w sprawie kolei Gdynia-Śląsk. Kiedy w roku 1931, zarówno na Komisji jak i na plenum, posłowie z opozycji przestrzegali, że umowa w sprawie tej kolei jest zawarta w sposób niekorzystny dla Skarbu, że przedsiębiorcy nie zapłacą drugiej transzy pożyczki, że interesy Skarbu nie są w umowie dostatecznie zabezpieczone, ówczesny kierownik tego resortu, Minister Kuehn odezwał się ironicznie:

„— poco budować ten straszny zamek okropności? Jeżeli nie będzie pieniędzy, to nie będzie koncesji i wejdziemy w prawa właścicieli pożyczki obligacyjnej i będziemy życzyli szczęśliwej podróży naszemu niedoszłemu kontrahentowi“.

Tak mówił p. Kuehn 24 kwietnia 1931 roku.

Od tej chwili upłynęło niespełna trzy lata, a teraz już bardzo oględna w wyrażeniach N.I.K. tak ocenia wytworzoną w tej sprawie sytuację:

„— Najwyższa Izba Kontroli nie może nie podkreślić widocznej niedostateczności uprawnień w dokumencie koncesyjnym rezultatem czego było przyjęcie przez Ministerstwo uciążliwych dla Skarbu warunków eksploatacji“.

UMIEJĘTNOŚĆ PRZEWIDYWANIA I UMIEJĘTNOŚĆ RZĄDZENIA

Tak wygląda w świetle opinji N.I.K. zarówno dbałość o interes Skarbu, jak umiejętność przewidywania — nie tylko w Ministerstwie Komunikacji ta umiejętność przewidywania, która jest warunkiem umiejętnego rządzenia.

Jakże gospodarowano w Ministerstwie Komunikacji najcenniejszym materjałem żywym człowiekiem?

POLITYKA OSOBOWA

Zmiana systemu uposażeń doprowadzi do tego samego mniej więcej rezultatu, co w innych resortach:

Minister Butkiewicz, odpowiadając posłowi Zielińskiemu, powiedział jedynie, że urzędnicy kolejowi wyjdą na tem zaszeregowaniu „nieco lepiej“ niż w innych ministerstwach.

Jeszcze wyraźniejszy charakter ma rozbudowa „wydziałów osobowych“. Pomimo, iż przy każdym wydziale technicznym istnieje referat osobowy, powstałe wydziały osobowe coraz bardziej zaczynają decydować o losie urzędników. Tak zwane „uzgadnianie“ z naczelnikami wydziałów technicznych staje się pustą formalnością tylko. Fachowość idzie w kąt.

A przecież każdy z nas wie, że dla sprawnego działania kolei nie dość jest wydać przepisy, nie dość nawet skrupulatnie je wykonywać. Bez żywego zainteresowania kolejarzy swemi czynnościami nie może być sprawnej kolei, — zwłaszcza w tych decydujących chwilach kiedy przychodzi chwila decydującej próby i rozstrzygają się losy Ojczyzny.

Na małą skalę mieliśmy w okresie świątecznym próbę tego, czem się stać może drobna stosunkowo komplikacja, spowodowana wzmożonym ruchem. Doświadczenie to zużytkowane należycie, przypomnieć powinno władzom kolejowym, ile oddania się ile dobrej woli, inicjatywy i dbałości wymagają Koleje dla swego sprawnego funkcjonowania. Kto przychodzi do tej armji pracowników kolejowych z programem nowego szeregowania i rozbudową wydziałów osobowych, ten podkopuje podstawę, na której opiera się samo istnienie polskich kolei.

—o—

Rządy sanacyjne rozpoczynają rok 1934 na Kolejach obciążone wielomiljonowemi „interwencjami“ na rzecz protegowanych zakładów przemysłowych z nie mniej dotkliwem obciążeniem w zakresie gospodarki personalnej.

„REKINY KARTELOWE“

Po przemówieniu posła Zielińskiego zabrał głos Minister Butkiewicz oraz referent budżetu z ramienia BBWR. Żaden jednak nie próbował bronić interwencyjnych operacyj kolejowych. Podczas dyskusji kilkakrotnie z różnych stron padły słowa „rekiny kartelowe“. Z różnych stron upominano się stanowczo o to, ażeby temu protekcjonizmowi raz wreszcie położono kres na naszych kolejach.

—o—

W Paryżu o rozmowie P. Boncoura z Chłapowskim

PARYŻ, 14 1. (PAT) Do sobotniej rozmowy ministra P. Boncoura z ambasadorem Rzplitej Chłapowskim, dzienniki paryskie przywiązują duże znaczenie.

Półoficjalny „Havas" donosi, że spotkanie ministra P. Boncoura z ambasadorem Rzplitej Chłapowskim może być porównane z przyjęciem francuskiego ambasadora Laroche'a w Warszawie przez polskiego ministra spraw zagranicznych.

Rozpoczynająca się w poniedziałek sesja Rady Ligi ma określić warunki, w jakich odbyć się powinien plebiscyt w Zagłębiu Saary w r. 1935. Nie wydaje się aby ten ważny problem mógł być rozwiązany wcześniej, niż na wiosnę b. roku. Nie ulega wątpliwości, że już obecnie rządy zajmują się tą sprawą i sesja jutrzejsza dostarczy sposobności do nawiązania kontaktu pomiędzy poszczególnymi reprezentantami państw. Wszystko pozwala mniemać, że rozmowa Pani Boncoura z ambasadorem Chłapowskim dotyczyła tej właśnie sprawy Francuski minister spraw zagran. i polski ambasador omówili również sprawę rozbrojenia. Żądania ponownego uzbrojenia Rzeszy i przyjęcie jakiego mogło doznać francuskie aide memoire wręczone w Berlinie, z pewnością również zostały poruszone. W tej sprawie można zaznaczyć, że w Paryżu nie oczekują nadejścia odpowiedzi niemieckiej na francuskie aide memoire nie wcześniej, niż z początkiem przyszłego tygodnia.

Prowokacyjne przemówienie Papena

BERLIN, 14. 1. (PAT) Wicekanclerz Papen wygłosił dziś na zgromadzeniu związku niemieckich katolików przemówienie, w którem oświadczył, że trzecia Rzesza jest pierwszem na świecie państwem, w którem zasady papieży nietylko uznane zostały, lecz zastosowanie w praktyce. Osobny ustęp poświęcił Papen Górnemu Śląskowi, twierdząc, że podział Górnego Śląska został dokonany wbrew niedwuznacznej woli jego ludności. Niemcy pamiętają o swych ziomkach z tamtej strony granicy. Trzecia Rzesza potrafi stworzyć z Górnego Śląska niezwykle silny bastjon niemczyzny

W końcu Papen omawiał zagadnienia kościoła nordyckiego, rasizmu, oraz bardzo silnie zaatakował episkopat austrjacki, ze jego list pasterski, określając ten krok jako niesłychane mieszanie się duchowieństwa austrjackiego do wewnętrznych stosunków Rzeszy.

Walka z handlem polskim w Gdańsku

GDAŃSK, 13. 1. (PAT). Senacki komisarz do spraw produkcji i handlu nabiałem dr. Lang rozesłał do wszystkich handlarzy masła, mleka i sera okólnik zarządzający, aby wszyscy ci handlarze zamieszkujący teren Woln. Miasta zobowiązywali się do zaopatrywania w wymienione produkty gdańskiej centrali mleka, której udziałowcami są banki Reiffeisena w Grudziądzu i w Gdańsku. Gdańska centrala mleka powstała celem zmonopolizowania handlu i zakupu masła w Gdańsku.

Dr. Lang grozi w razie niezastosowania się do jego zarządzeń grzywną do 1.000 guldenów, a w wypadku stwierdzenia złośliwego przeciwdziałania zarządzeniom komisarza gdańskiego winni karani będą w drodze postępowania sądowego grzywną do 3.000 guld. Ponieważ handel domokrążny masłem jest również zakazany, zarządzenia te mają na celu zupełne wykluczenie pośrednictwa handlarzy polskich.

—o—

KURJER SPORTOWY

Pierwsze niespodzianki w hokejowych mistrzostwach Polski

Wczoraj rozpoczęły się w Polsce pierwsze gry hokejowe o mistrzostwo Polski, które też z miejsca przyniosły kilka niespodzianek, dla Lwowa poza porażką Pogoni, bardzo miłych.

Największą niespodziankę zgotowała Lechja wygrywając z Cracovią. Nieźle spisali się również i Czarni wygrywając wysoko z KTH.

Przegrała natomiast Pogoń. Pocieszyć się jednak można, że wynik 0:1 będzie można odrobić we Lwowie, tak że obecną sytuację Pogoni nie należy uważać jeszcze za zupełnie straconą. W ostatnim wreszcie meczu Legja wygrała z Ogniskiem 2:1. W najbliższą niedzielę odbędą się mecze rewanżowe. Przebieg wczorajszych spotkań był następujący.:

LECHJA—CRACOVIA 2.1 (1:1, 0:0, 0:0, 1:0)

Lechja zgotowała wczoraj miłą niespodziankę wygrywając zupełnie zasłużenie z Cracovią. Cracovia opromieniona ostatniemi zwycięstwami w Krynicy wypadła naogół b. blado.

Najsilniejszy punkt gości to trójka napadu w składzie Nowak, Wołkowski, Kowalski, która jednak na skutek braku zmian Cracovia posiadała na zmianę jedynie Balcera) w miarę czasu wykazała zupełne wyczerpanie.

Obaj obrońcy Trytko i Ziętkiewicz b. słabi taktycznie. Bramkarz również niepewny.

Lechja grała nadspowiedzianie ambitnie i miała b. wiele z gry, tak, że zwycięstwo uzyskano dopiero po przedłużeniu należało się „lechitom" w normalnym czasie gry, biorąc pod uwagę wiele niewykorzystanych przez Lechję sytuacji podbramkowych.

W Lechji jak zwykle na pierwszy plan wybijał się Sokołowski. Mile rozczarował Goetz. Bardzo dobrze spisywał się w bramce Bedryło. Obie bramki dla Lechji zdobył Sokołowski, dla Cracovii Wołkowski. Sędziował p. Sachs. Widzów około 2.000.

KLĘSKA BOKSERÓW POLSKICH W SZTOKHOLMIE

W niedzielę w Sztokholmie odbyły się zawody bokserskie Szwecja — Polska zakończone wynikiem 10:6 dla Szwecji.

ŁYŻWIARSTWO

WIEDEŃ. 14. 1. (PAT). Na zawodach łyżwiarskich w jeździe szybkiej w Davos Wiedenka Landbeck poprawiła rekord światowy na 500 mtr. z 51.5 na 51.3. Pani Lee (Norwegja) uzyskała czas 52.6.

ZAWODY O PUHAR PREZYDENTA

ZAKOPANE. 14. 1. (PAT). Dziś przy licznem udziale publiczności pod osobistem kierownictwem gen. Rómla odbyły się zawody o puhar prez. Rzeczypospolitej, który dwukrotnie został zdobyty przez płk. Pragłowskiego raz por. Rojcewicza. Do biegu eliminacyjnego par cours 14 przeszkód szybkość 425 stanęli rtm. Skupiński, por. Rojcewicz i por. Dąbski Nehrlich. Puhar Prez. Rzplitej oraz nagrodę pieniężną zdobył por. Rojcewicz. 2) rtm. Skupiński, 3) Dąbski Nehrlich.

—o—

Ł. K. S. POBIŁ TRIUMF.

ŁÓDŹ 14. 1. (PAT) Odbyło się tutaj decydujące spotkanie hokejowe o mistrzostwo. Okręgu łódzkiego, przyczem ŁKS. pobił Triumf 4:0 i zdobył temsamem mistrzostwo.

LEGJA — OGNISKO 2:1.

WARSZAWA. 14. 1. (PAT) W zawodach o mistrzostwo Polski w hokeju na lodzie eLgja pokonała Ognisko 2:1)1:0, 0:0, 1:1).

NARCIARSTWO

NARCIARSKI BIEG DRUŻYNOWY WE LWOWIE.

W niedzielę dnia 14 stycznia 1934, odbyły się staraniem Sekcji Narciarskiej I.L.K.S. Czarni we Lwowie, zawody drużynowe 12 km. bieg płaski na Pohulance. Zawody zgromadziły na starcie 10 drużyn, razem 40 zawodników. Bieg ukończyło 36 zawodników. Trasę doskonale wyznaczoną uszkodziły złośliwe w okolicy Zielonej nieodpowiedzialne a wandaliczne jednostki. Szczęśliwym trafem obeszło się przykrzejszych następstw. Trasa norweska miejscami trudna. Zawody wykazały wysoki poziom zespołowy zawodników lwowskich. Organizacja sprawna. Funkcje sędziowską sprawowali: Dr. Rappaport, inż. Szczepanowski, inż. Słobiecki, por Krywald, R. Szenderowicz. Kozły. Szczegółowe wyniki: 1. Drużyna sekcji Narciarskiej I.L.K.S. Czarni w składzie. In Walczak, Westfalewicz, Szkielski, Fajkosz, czas 291 min. 5 sek. w tem wyrównanie 8 min. 54 sek., 2 miejsce II Drużyn LKS. Lechja, w składzie: Heppe, Koncewicz, Podłowski, Kruk, czas 294 min. 50 sek. w tem wyrównanie 5 min. 53 sek 3 miejsce I Drużyna LKS. Lechja.

Indywidualnie bieg dał następujące wyniki: 1. Chlipalski S. N. Sokół czas 1 g. 4 min. 14 sek. 2. Fajkosz. S. N. Czarni czas 1 g. 5 min. 59 sek. 3 miejsce Teisseyre A. K. T. N. czas 1 g. 6 min. 38 sek. 4. Śmiałowski S.N.P.T.T. czas 1 g. 9 min. 14 sek.

KONKURS SKOKÓW NA KROKWI

ZAKOPANE. 14. 1. (PAT). W drugim dniu zawodów o puhar s. p. Wójcickiego odbyły się na Krokwi skoki. *W konkurencji otwartej:* 1) Kolesar (W), 206.5 nota (55.5, 54.5), 2) Bochenek (W) nota 190.7 (50.49), 3) Maneja (S) nota 175 (46, 41.5).

W biegu złożonym: 1) St. Marusarz 459.2, 2) Łuszczek 388.7, 3) Sitar 387.1.

W konkurencji juniorów 1) Bochenk 425.1.

ŚWIĘTO NARCIARSKIE W PRZEMYŚLU

PRZEMYŚL. 14. 1. (PAT). W dniu dzisiejszym odbyło się tutaj święto narciarza zorganizowane przez Okr. Urząd i Ośrodek WF. oraz okręgowy Zw. Narciarski w Przemyślu. Uczestnicy przeszli pochodem przez miasto poczem odbyły się w Prankowcach pierwsze zawody w skikjöring w konkurencji oficerów, podoficerów i cywilnych:

(Dalszy ciąg obok.)

W konkurencji ofic. 1) kpt. Gross 5 p. s. p. 1.1.4. W konkurencji podoficerów plut. Wiciak 5 p. s. p. W konkurencji cywilnej: Richter Przem. Tow Nar.

NOWY REKORD POLSKI

WARSZAWA 14. 1. (PAT) Korzystając z doskonałych warunków lodowych odbyła się dziś próba pobicia rekordu na dystansie 3000 mtr. Rekord Polski należał dotychczas do Kalbarczyka ustanowiony w Enzelbergu w r. 1932. w czasie 5:43.2. Do próby pobicia rekordu stanęli Kalbarczyk i Dobrzyński. Próba powiodła się znakomicie, Kalbarczyk uzyskał czas 5:31.4 nowy rekord Polski Dobrzyński 5:34.1.

Roosevelt zażąda nowych pełnomocnictw

LONDYN. 14. 1. (PAT). Prezydent Roosevelt zwołał na dziś do Białego Domu radę członków kongresu celem omówienia zarządzeń finansowych, jakie prezydent projektuje. *Roosevelt zamierza zwrócić się do kongresu o nowe pełnomocnictwa celem unormowania wartości dolara w stosunku do cen.*

—o—

Krakowska Wystawa Drobiu

Kraków, 16 stycznia.

Obok szeregu wystaw urządzanych w Krakowie przez różne Towarzystwa i instytucje, cieszy się wielkiem uznaniem i powodzeniem wystawa rokrocznie urządzana przez hodowców drobiu, gołębi, królików i innych zwierząt gospodarstwa domowego.

Zaznaczyć jeszcze raz należy, że w bieżącym roku wystawę drobiu etc. nie urządza Towarzystwo Hodowców Drobiu, lecz trzy inne Towarzystwa a mianowicie: Krakow. Tow. Hod. Goł. Poczt., — Przysposobienie Rol. Z. S. Kom. Pow. Kraków, Towarzystwo Hod. Goł. Ras. i Zw. Fut. i dla tego też obecna wystawa drobiu nosi nazwę „Krakowskiej Wystawy Drobiu".

Wystawa ta odbędzie się w miejskiej hali wytawowej przy ul. Rajskiej l. 12 w dniach od 1 do 5 lutego br. a wobec zbliżającego się terminu zamknięcia zgłoszeń na tę wytawę, winni hodowcy jak najwcześniej przesłać deklaracje pod adresem: Komitet Krakowskiej Wystawy Drobiu, Kraków, Poselska 10. Magistrat.

Dowiadujemy się, że Komitet uzyskał w Ministerstwie Komunikacji ulgi dla powrotnego przewozu eksponatów z wystawy a mianowicie bezpłatny przewóz drobiu etc. do miejca pierwotnego za okazaniem zaświadczenia Komitetu Wystawy. W końcu podkreślić należy, że wystawcy Krakowskiej Wystawy Drobiu mogą zdobyć cenne nagrody, medale i pamiątkowe dyplomy Komitetu, które artystycznie wykonane przez Zakłady Graficzne „Styl" wyda Komitet w czasie trwania obecnej wystawy.

W skład Komitetu wystawy wchodzą członkowie: kilku Towarzystw Hodowlanych, znani organizatorzy podobnych wystaw a mianowicie: Prezes L. Röhrenschef nacz. lek. wet., Sekretarz A. Malchar, Prez. Krak. Tow. Goł. Poczt., Skarbnik A. Paczka, Sekr. Tow. Goł. Ras. i Zw. Futerk., Członkowie: Dr. T. Kucz, ppłk. lek. wet. Prezes Zw. Tow. Goł. Poczt., Z. Prokopowicz, Asyst. U. J. Kier. Przysp. Rol. Z. S., W. Bryliński, prezes Tow. Goł. Ras. i Futerk., Z. Suska, Ziemianka, J. Wimmerowa - Słapowa, Ziemianka i ZDr. T. Marchlewski, Zast. Prof. U. J.

Wybory municypalne w Katalonji

PARYŻ, 14. 1. (PAT) W Katalonji odbyły się wybory municypalne. Wbrew spodziewaniom przebieg wyborów był naogół spokojny. Jedynie w Barcelonie rzucono kilka petard, w dzielnicy zamieszkałej przez burżuazję.

Urywki z dnia

Żydzi o projektach zmiany ustroju

Niezmiernie pouczające bywają artykuły prasy żydowskiej na temat polskiej polityki wewnętrznej w tym wypadku, gdy dana sprawa nie dotyczy bezpośrednio interesów żydowskich. Wówczas słyszymy głos naprawdę na boku stojącego obserwatora, którego rzecz naprawdę nie ziębi, ani grzeje. Typową taką sprawą są dążenia do zmiany konstytucji. Żydom zależy na tem, kto rządzi i jak odnosi się do nich, wedle jakiego prawa pisanego rządzi, to nie wzrusza ich wcale — zwłaszcza w dzisiejszych czasach, bo »przecież czego, jak czego, ale poczucia rzeczywistości (tej rzeczywistej) mają bardzo dużo.

Bratnie organy, warszawski „Nasz Przegląd", krakowski „Nowy Dziennik" i lwowska „Chwila" zamieszczają ten sam artykuł p. t. „Parlament bez duszy". Oto bez złudzeń i z lekkim cynizmem określony obraz dyskusji nad „tezami konstytucyjnemi":

„Na zarzuty opozycji odpowiadali przedstawiciele sanacji. Uroczyście i górnym tonem przemawiał prezes Sławek, polemicznie poseł Miedziński, ale później zabrał również głos i poseł, adwokat Paschalski. I dopiero zaczęła się heca. Mowa była być może w porządku, zawierała przekreślenie deklaracji praw człowieka. Zakwestjonowania zasady równości, ale doprowadziła do pewnej różnicy zdań wśród obozu rządowego. Stenogramy mówców schowano do biurka, i starszyzna klubu BB. w ciągu całego wieczoru badała księgjalnie treść i zawartość poszczególnych przemówień. Siedział w pokoiku dla djarjusza sejmowego wicemarszałek Car i w ciągu dłuższego czasu przeglądał po kolei wszystkie przemówienia swoich pomocników. Dużo wypadło skreślić, dużo złagodzić, by umitygować gorliwców.

Żydowskie proroctwa „Nowego Dziennika"

Jakąż wedle „Naszego Przeglądu", „Nowego Dziennika" i „Chwili" ma przyszłość reforma konstytucji? Dyskusja obecna do niczego nie prowadzi, rzecz będzie się wlokła,

aż wreszcie przyjdzie rozkaz i przed końcem przyszłej sesji sejmowej w lot, bez żadnej zwłoki uchwali się projekt konstytucji uzgodniony z czynnikiem decydującym...

Rozkaz zostanie sumiennie, wykonany, będzie wszystko: szybkie głosowanie, szybkie załatwienia w komisji, odpowiednia większość, nadwiększość itp.

I tu nie widać złudzeń. Ale przyznając Żydom silne poczucie *obecnej* rzeczywistości, nieco sceptyczniej zapatrujemy się na ich dalekowzroczność. Różnie to bywa między ustami a brzegiem puharu.

Precz z osłami, niech żyją konie!

Szczegóły dyskusji konstytucyjnej oświetla znów „Gazeta Warszawska" w artykule „Zoologia konstytucyjna". Punktem wyjścia jest wykrzyk oratorski posła Miedzińskiego, który wspomniał, jak to cesarz Kaligula mianował swego konia prokonsulem. — P. Miedziński uważa, iż wszystko było w porządku. W Senacie mogą zasiadać konie, byle nie osły. Konie to elita.

Obrona osła

Autor artykułu robi uwagę:

O ile pożytek z obu rodzajów takich „senatorów" byłby mniej więcej jednakowy o tyle osieł ma tę przewagę nad koniem, że jest znacznie skromniejszy, a zatem i tańszy, co z „państwowotwórczego" punktu widzenia jest rzeczą dużej wagi. Wszyscy się godzimy na to, że kryzys jest długofalowy i że długo jeszcze będziemy pod względem gospodarczym wegetować na poziomie osła, a nie wybrednego, odznaczonego na... „wyścigach" — konia".

Trzeci rodzaj

Zostając przy terminologji p. Miedzińskiego, autor stwierdza dalej, że trzeba się liczyć jeszcze z trzecim rodzajem zwierząt.

Jest w tej zoologji ustrojowej jeszcze jedna, bardzo poważna luka. Nie wystarczy utrudniać do Sejmu czy do Senatu wstępu osłom. O wiele ważniejsze jest, aby tam nie dostawały się inne jeszcze stworzenia których jedyną „pracą" jest jedzenie i tycie, a najwyższym ideałem pełne koryto. Na te jednak stworzenia nie znajdzie rady żaden ustrój. Prosperują one i w dyktaturach i w demokracjach, choć trzeba stwierdzić, że gdzie jest większa i mniej zależna kontrola, tam udział ich w życiu politycznem jest odpowiednio skromniejszy.

Obserwacja dzisiejszego świata, może wrażenie, jakie wywołał skandal Stawiskiego, dyktuje dalej smutną, ale prawdziwą uwagę, że

daleko groźniejszą od inwazji koni czy nawet osłów, jest zaznaczająca się w ostatnich latach przewaga tych trzecich stworzeń w życiu publicznem.

Konkluzja

Ale pesymizmowi oddawać się nie należy.

Na szczęście jest i reakcja. Świadomość potrzeby odrodzenia moralnego staje się coraz powszechniejsza. Nawet skrajni do niedawna materjaliści zdają sobie sprawę z tego, że z całego życia, także i gospodarczego, należy wyeliminować wszelkie czworonogi, a na ich miejsce wprowadzić naród i człowieka stworzonego na obraz i podobieństwo Boże.

Z FILHARMONJI LWOWSKIEJ

„LOT"

Oratorjum lotnicze Stanisława Kazury

Cały duży aparat wykonawczy, łącznie z chórem „polskiego towarzystwa muzycznego", p. Nowakowskim przy organach, solistami p. Ireną Cywińską, Tadeuszem Szymonowiczem i Romanem Prokopowiczem oraz orkiestrą filharmonji z dyrygentem p. Dr. A. Sołtysem na czele, współdziałał w wykonaniu dzieła p. Stanisława Kazury. Wykonanie stało na wysokim poziomie artystycznym — wyczuwało się sumienną i wytężoną pracę wszystkich współdziałających bez wyjątku. Doskonała była p. Cywińska, której szlachetna barwa głosu wniosła wiele niezwykłego piękna w szalejące „fortissima" chóru i orkiestry. Również p. Szymanowicz i Prokopowicz wywiązali się z dużem powodzeniem ze swych niełatwych zadań, za nadzwyczajną zaś muzykalność należą im się dodatkowe słowa szczerego uznania. Czuwający z drobiazgową troskliwością nad wykonaniem całego dzieła Dr. A. Sołtys wykazał ponownie niepowszednie swe walory kapelmistrzowskie.

O kompozycji p. Kazury, niestety, nie możemy się jednak z podobnemi pochwałami wyrazić. — Całość jest wprawdzie pod względem wokalnym napisana dobrze — znać doskonałe nawet wyczucie chóralne, operuje również dobrze orkiestrą, zalety te jednak nie są w możności wyrównać braku inwencji twórczej, która jest nader ubogą i nieoryginalną. Kompozytor popada w sztuczność, nieszczerość i napuszoność, która stanowczo nie porywa a miejscami działa nużąco. Tematy i pomysły o większej wartości muzycznej i kompozytorskiej pozostawia niewykorzystane — szuka frapujących efektów dźwiękowych, te jednak nie ratują sytuacji. Odnosi się wrażenie jakoby oratorjum to napisane zostało w ogromnym pośpiechu, bez głębszego duchowego przymusu. Obszerna forma oratorjum, wymaga głębszej treści twórczej, znacznie szerszego oddechu oraz większej jednolitości w opracowaniu. O pośpiechu w kompozycji „Lotu" świadczą także liczne uchybienia metryczne, które jednak należałoby koniecznie usunąć. Mimo wszystko dzieło to nie jest pozbawione pewnych wartości muzycznych, winno jednak ulec, po sumiennem przemyśleniu, odpowiedniem przeróbkom, a wtedy wartość jego znacznie wzrośnie, zyska na wartości oraz stanie się bardzo efektowną kompozycją koncertową.

Poetyczny podkład nie pozbawiony głębszych wartości literackich napisała p. Janina Gillowa.

Publiczność dość liczna oklaskiwała gorąco doskonałe świadczenia wykonawców. **W.**

Wśród wydawnictw

Helena Rudzińska: „Wzdłuż Apenińskiego Półwyspu" (Gebethner i Wolf); i tejże autorki „Liście" (Dom Książki Polskiej).

Śliczna książka o przeżyciach autorki we Włoszech. Oczywiście o przeżyciach artystyczno-turystycznych, nie żadnych innych. Z najwyższą przyjemnością czytać ją będą ci wszyscy, którzy we Włoszech byli i za Sienkiewiczem — uznają je za swoją drugą ojczyznę. Tak się bowiem w dziejach złożyło że wszyscy kulturalni Europejczycy odczuwają łączność kultury swoich krajów z kulturą antycznego i chrześcijańskiego Rzymu. Wydaje mi się nawet, że bardziej to odczuwają mieszkańcy tych krajów w zachodniej kulturze, które nigdy nie należały do imperjum rzymskiego, a więc Polski, Niemiec i Skandynawji.

Książka p. Rudzińskiej, to jej osobisty hołd złożony słonecznej Italji, ojczyźnie kultury i piękna. Przez 138 stron opowiada nam autorka swoje wrażenia z Rzymu, Neapolu Sycylji i Wenecji. Impresje te, opowiedziane bardzo pięknym polskim stylem, dają godzinkę złudzenia. Razem z autorką snujemy refleksje nad architekturą rzymsko-antyczną i chrześcijańską — nie na tę miarę nie znajdując w wiekach XIX. XX. W zadumie stajemy przy grobowcu Cecylji Metelli, przypominając sobie ostatni bój Irydjona. Przebiegamy galerje, zwiedzamy bazylikę, zachwycamy się kulturą osobistą współczesnych Włochów — wyłączając oczywiście przekupniów delle antiche cose. Poprawiamy wreszcie błąd zecera, jakoby kolumna Focasa była nie „najmłodszym" lecz „najstarszym" zabytkiem na Forum.

Ciągle zaś pomagają naszej wyobraźni znakomicie dobrane fotografje, które oglądamy na każdej bodaj stronicy. I dochodzimy do przekonania, że nietylko ci, którzy już we Włoszech byli, lecz i ci, którzy tęsknią do kraju gotehowskiej Mignonne przeczytają „Wzdłuż Apenińskiego Półwyspu" z wdzięcznością i sympatją dla autorki.

„Liście" tej samej autorki, to jakby zbiorek wierszy pisanych... prozą. Są to krótkie refleksje czy też impresje — mające charakter zupełnie osobisty i dlatego nie przedstawiające dla czytelnika — przeciętnego konsumenta literatury — nic szczególnego. Jakkolwiek bowiem i podróż do Włoch też składa się z impresyj charakterze osobistym, to jednak łączników — między autorką a czytelnikami — jest tu sam temat. Nie przeczę, że „Liście" mogą znaleźć swych wielbicieli — jak np. Józef Jankowski który nawet napisał przedmowę, zwłaszcza wśród estetów i znawców,; nie przeczę też, że w „Liściach" objawia się talent autorki i jej umiłowanie piękna; to wszystko jednak za mało, ażeby treść, mająca charakter najzupełniej osobisty, można było wydrukować nie w formie wierszy. W tym ostatnim bowiem wypadku czytelnik oprócz tych subjektywnych najzupełniej wynurzeń, otrzymuje też coś objektywnego i dającego się porównać z pewnemi przejętemi kanonami. Pozatem zresztą impresje z „Liści" dowodzą i talentu i — jeszcze bardziej — kultu piękna u autorki, a w naszych czasach jest nazbyt rzadkie, żeby nie stało się czemś bardzo sympatycznem dla wszystkich. „którym dokuczył jazz i sensacja." R.

—o—

Japonja na Bałkanach

Jednym z przejawów ekspansji eksportowej Japonji w krajach Bliskiego Wschodu jest utworzenie w ostatnich dniach specjalnego przedstawicielstwa w **Jugosławji.**

Siedzibą tego biura eksportowego towarów japońskich jest Zagrzeb. Narazie eksportowane są do Jugosławji w większych ilościach rowery, ofiarowane odbiorcom po cenach wykluczających wszelką konkurencję dostawców **niemieckich i angielskich.** Ostatnio rzucone zostały również na ten rynek większe ilości **ołówków oraz żarówek.** W najbliższym czasie zamierzone jest umieszczenie na rynku Jugosławji oraz w krajach z nią sąsiadujących większych partji **tkanin włókienniczych.**

Wieści z Dobromila

Dobromil, 15 stycznia.

Wybory samorządowe, w czasie których podzielony był Dobromil na dwa okręgi, przyniosły „zwycięstwo" sanacji. Nietrudno je jednak było osiągnąć, jeśli w czysto polskim okręgu lista opozycji mieszczańsko-narodowej (przeciw czemu wniesiono protest) została unieważniona. Natomiast w drugim okręgu został wybrany radnym prezes Str. Narodowego, em. insp. Domiszewski, a jego zastępcą również narodowiec p. Pecka.

Ogromny żal wśród parafjan wywołała wiadomość o wyjeździe z Dobromila tut. katechety ks. Stanisława Belcha. Ks. Belch zasłużył się wielce parafji. Założył świetnie się rozwijające Koła męskie i żeńskie S. M. P., zorganizował harcerstwo, porywał wiernych swemi pięknemi kazaniami. Sanacja, z którą nie chciał mieć nic wspólnego, z całych sił go zwalczała, wikłając w coraz to nowe procesy. Odchodzi młody ks. Belch na nowy po sterunek, mając za sobą miłość i żal całego katolickiego Dobromila.

—o—

†

MSZA Św. ŻAŁOBNA

za dusze ś. p. 10358

Stanisława Glazora, Eugenjusza Gaertlera i Marji z Gaertlerów Waniekowej

odbędzie się w kościele św. Mikołaja dnia 19-go stycznia b. r. o godz. 8·30 rano.

RODZINA.

Rumuńscy przemytnicy walut

Rejent, lekarz i generał wmieszani w aferę

BUKARESZT, 15. 1. (PAT). W Czerniowcach wykryto wielką aferę, polegającą na wywozie walut zagranicę, mimo istniejących przepisów, zakazujących wywozu walut i wszelkich transakcji walutami zagranicznemi. W aferę wmieszanych jest wiele znanych w mieście osób, które przyjmowały od firm handlowych i od pośredników prywatnych wszelkie sumy w walutach zagranicznych, celem przekazania ich według wskazanych adresów, zagranicznym klientom pośredników.

Jak się jednak okazało, pieniądze te nie docierały do miejsca przeznaczenia i klienci aferzystów ponieśli straty, sięgające sumy 4 miljonów lei. W związku z tem policja aresztowała w Czerniowcach szereg wybitnych osobistości, m. in. rejenta Ottonbreita, naczelnego lekarza powiatowego dr. Titikaru, i in. W aferę wmieszany jest również generał rezerwy Naniu.

Pożegnana na wieki tajemnica pożaru Reichstagu

LIPSK, 15. 1. (PAT). Obiegały tu pogłoski, że van der Lubbe pochowany będzie w poniedziałek na cmentarzu więzienia sądu apelacyjnego w Lipsku, daremnie zabiegając u władz o bliższe informacje. Jak słyszać, głowa Lubbego wystawiona była przez kilka dni w wydziale anatomicznym uniwersytetu lipskiego.

LONDYN, 15. 1. (PAT). Korespondent Reutera z Lipska donosi: Dziś rano na cmentarzu więziennym sądu apelacyjnego pochowane zostały zwłoki van der Lubbego. Przy ceremonji obecni byli tylko konsul holenderski w Lipsku oraz brat stryjeczny i szwagier Lubbego. W ceremonji nie wziął udział żaden duchowny. Ceremonją żałobną zakończył grabarz, który odmówił modlitwę nad grobem.

Korespondent Reutera zaznacza przytem, że wraz z Lubbem pogrzebana została na wieki tajemnica pożaru gmachu Reichstagu. A jest to jedna z najpotężniejszych tajemnic świata.

LIPSK, 15. 1. (PAT). Według pogłosek Dymitrow, Popow i Tanew umieszczeni są w tych samych celach, w których przebywali w czasie procesu. W dalszym ciągu nie wolno im z nikim mówić. Prócz matki i siostry Dymitrowa, przebywa w Lipsku także żona Tanewa. Więźniów wolno odwiedzać tylko co 5 dni.

Bułgarzy udać się mają w tych dniach do Rosji sowieckiej, która, jak zapewnia rodzina, miała wyrazić oficjalnie zgodę na ich przyjęcie.

Żale p. Stawiskiej

PARYŻ, 15. 1. (PAT). Dochodzenia w sprawie afery Stawiskiego trwają nadal. Premjer Chautemps odbył wczoraj konferencję z wybitnymi przedstawicielami sądownictwa. Sędzia śledczy w Bayonne odrzucił prośbę obrony o wypuszczenie za kaucją na wolność redaktorów Aymarda i Dariusa. Obrony wydanego przez parlament deputowanego Bonnaure podjął się znany adwokat paryski Moro-Giafferi. — Bonnaure będzie dziś przesłuchany w Bayonne.

Dzienniki ogłaszają wywiad z panią Stawiską. Stara się ona wykazać niewdzięczność ludzi, którzy korzystali wielokrotnie z usług jej męża i jego pomocy, a dziś się odżegnują od znajomości z nim. Jak słychać,

angielskie towarzystwo ubezpieczeniowe nie zamierza wypłacić p. Stawiskiej premji asekuracyjnej.

Z drugiej strony oświadczają, że nawet w wypadku, gdyby wypłata była dokonana, państwo położy areszt na całą sumę, wychodząc z założenia, że składki były opłacane z pieniędzy, pochodzących z nadużyć i oszustw.

WARSZAWA, 15. 1. (tel. wł. G.) Echem głośnej sprawy Stawińskiego we Francji jest na terenie Polski list gończy, który wysłała prefektura policji paryskiej do centralnej służby śledczej w Warszawie. List gończy nosi datę 4 stycznia, wysławy więc został w przeddzień zagadkowej śmierci Stawiskiego. W liście donoszą, że Stawiski miał być w styczniu rb. w Warszawie. Stwierdzono to na podstawie notatek, które znaleziono w jego mieszkaniu.

Na jeden thon...

Interesujące wyjaśnienia żydowskiego dziennika

Dr. J. Thon wyjaśnia w „Hajncie" stosunek Żydów wobec sanacji na tle ostatnich wyborów do rad miejskich w Małopolsce:

„— Uniknięto walki wyborczej i nie dopuszczono tam endeków do władzy w radach miejskich. Przecież rady miejskie są to instytucje gospodarcze, od których zależy samo istnienie obywateli zwłaszcza kupców i rzemieślników. Na tej samej platformie powstał obecnie blok, który objął władzę w radach miejskich, tak, że można spodziewać się niejakiego odprężenia".

Aby zrozumieć zachowanie się Żydów podczas tych wyborów, trzeba zwrócić uwagę na zachowanie się w świecie wpływów żydowskich:

„— Zachwiała się podstawa, na której stoimy; okazało się, że nie wszystko jest już dla nas pewne i stałe. Równouprawnienie w Niemczech, zdawało się najpewniejszem na świecie. Przez jedną noc wiatr zwiał to, jak słomkę. Wstrząs ten nie mógł pozostać bez wpływu na stan duszy. Jesteśmy trochę niepewni. W każdym razie na tyle, aby obejrzeć się i postarać się o wzmocnienie naszych stanowisk".

Szerokie masy, na które Żydzi poprzednio liczyli, całkowicie zawiodły. Oparcia muszą Żydzi szukać w rządach, w ich dyktaturach:

„— Nie pozostaje przeto nic innego jak szukać tej realnej siły, która jeszcze istnieje na świecie — w rządach".

Rząd polski ma wobec Żydów cały szereg zasług. Jest on przeniknięty ideą państwową (a nie narodową):

Obecny rząd występował w obronie Żydów przeciw Hitlerowi:

„— Ten rząd na terenie międzynarodowym wykazał bardzo dużo przyjaźni, tak dalece, że on, jak nasi najlepsi przyjaciele, bronił nas przed zwierzęciem, Hitlerem".

On też występował w obronie praw Żydów do Erec Izrael:

„— Pozatem z wielką serdecznością bronił naszych praw do Erec Izrael".

Żydzi muszą być wdzięczni za te usługi:

„— Wszak to są obecnie nasze najcięższe troski, są to pozycje, od których zależy cały nasz byt. Kto przeto broni tych pozycyj, należy do naszych łaskawych wybawców. Otóż musimy być wdzięczni; jest to nasz podstawowy obowiązek. Tak też i jest: szukamy przyjaciela i znaleźliśmy go w naszym rządzie".

Ukraińscy nacjonaliści pobili komunistów

LWÓW, 15. 1. (PAT). Dnia 14 bm. o godzinie 14 przybyło do Bolechowiec pow. Drohobycz około 40 członków T-wa Proświta z Drohobycza, rekrutujących się z pośród młodzieży.

Wraz z miejscowymi ukraińskiemi elementami nacjonalistycznemi, przybyli wybili szyby w oknach kilku domów miejscowych komunistów. W czasie bójki, jaka wywiązała się między komunistami a nacjonalistami, padło 8 strzałów rewolwerowych ze strony nacjonalistów i kilka strzałów, oddanych przez komunistów.

W wyniku strzelaniny ranny został jeden nacjonalista ukraiński nazwiskiem Teofil Śniatyński, którego musiano przewieźć do szpitala. 4 osoby zostały przytrzymane przez organa bezpieczeństwa.

Echo bójki pod pomnikiem Iwana Franki

Lwów, 16 stycznia

(s.) Wczoraj przed sędzią Niementowskim stanęli dwaj bojowcy ukraińscy Łuciw Stefan student politechniki i Kłymkiw Iwan monter, oskarżeni o wywołanie awantury w dniu 28 maja 1933 roku na cmentarzu Łyczakowskim w związku z odsłonięciem pomnika ś. p. Iwana Franki.

Gdy na uroczystość tę zdążał oddział „Łuhów", który na krótki czas przedtem został podporządkowany Państw. Urzędowi Wych. Fiz., nacjonalistyczna młodzież nie chciała oddział dopuścić do uroczystości i zasypała go kamieniami. Policja aresztowała Łuciwa, a gdy wsadzała go do kibitki, Kłymkiw starał się przeszkodzić jak głosi akt oskarżenia jego aresztowaniu. W czasie szturmu kamieni, jak sobie czytelnicy przypominają, dostał udaru sercowego asp. Łukowski, który zmarł na cmentarzu. Sąd skazał Łuciwa na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem, Kłumkiwa zaś uwolnił od winy i kary.

Konferencja w sprawie opieki nad weteranami

(t) Wczoraj w południe w gabinecie p. wicepr. miasta pos. dr. Strońskiego odbyło się posiedzenie w sprawie opieki nad weteranami z r. 1863 wdowami i sierotami po nich.

Wiceprez. dr. Stroński zagaił zebranie i podkreślił znaczenie akcji opieki nad weteranami, w której biorą udział przedstawiciele Województwa lwowskiego, wojska i miasta.

Szczegółowe sprawozdanie z akcji opieki złożył mjr. Klink, sprawozdanie kasowe p. Magalas z Urzędu wojewódzkiego. P. Kuczyńska referowała sprawę wydania książki, przedstawiającej nieznane materiały z okresu powstania styczniowego.

Protest przeciw wyborom senackim w Krakowie

Kraków, 16 stycznia.

Sekretarjat Sądu Najwyższego w Warszawie zawiadomił pełnomocnika listy wyborczej z senackiego okręgu wyborczego w Krakowie b. kuratora Wincentego Sikorę, że rozprawa sprawy z protestu przeciwko wyborom do Senatu w okr. wyborczym nr. 42 tj. w wojew. krakowskiem odbędzie się w dniu 29 stycznia br., o godz. 10 rano.

—o—

Powrót min. Piłsudskiego

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G.). Dziś rano powrócił z Krynicy min. spraw wojskowych Piłsudski.

—o—

Samobójstwo oficera

WARSZAWA, 15. 1. (Tel. wł. G.). Nocy dzisiejszej na balu Oficerów Rezerwy dokonał zamachu samobójczego porucznik 3 pułku ułanów Tad. Łowczewski. Rannego kulą rewolwerową w skroń przewieziono w stanie b. ciężkim do szpitala.

Przyczyny zamachu narazie nie są znane.

—o—

Bunt więźniów w Tirnowie

SOFJA, 15. 1. (Tel. wł.). Jak donoszą z Tirnowo, wybuchł wczoraj wieczór w tamtejszem więzieniu ogólny bunt więźniów, wśród których większość stanowią więźniowie polityczni.

Wywiązały się zacięte walki, przyczem oprócz straży więziennej i policji interwenjować musiały i oddziały wojskowe.

Bunt ostatecznie stłumiono. Po obu stronach są liczne ofiary.

—o—

O kolej wschodnio - chińską

MUKDEN, 15. 1. (Tel. wł.). Na zarządzenie komendy wojk japońskich wysłane zostało pięć pociągów pancernych, których zadaniem jest ochrona linji kolei wschodnio - chińskiej przed ewentualnemi zamachami.

Pożar na wieży radjostacji

LIPSK, 15. 1. (PAT). Wczoraj o godzinie 22 wybuchł pożar na wieży radjostacji w Lipsku. Ogień ogarnął odrazu całą wieżę.

Dopiero po całogodzinnych wysiłkach straży ogniowej z całej okolicy, udało się stłumić pożar około godziny 23-ej. Transmisje zostały podjęte.

DZISIEJSZA POGODA

Przewidywany przebieg pogody do wieczora, dn. 16 bm.: Pogoda o zachmurzeniu zmiennem z zanikającemi opadami. Lekki mróz, przechodzący w ciągu dnia w odwilż. Umiarkowane wiatry południowe.

LONDYN, 15. 1. (PAT). Według doniesień z Kalkuty, w Dżamalpur zawalił się dworzec kolejowy wskutek trzęsienia ziemi. Kilkanaście osób poniosło śmierć. Wstrząsy podziemne odczuto w całych Indjach.

Według doniesień w miejscowości Patna 8 osób poniosło śmierć, zaś w Paja 9 osób zostało zabitych odłamkami spadających kamieni. Wiele budynków w tych okolicach uległo zniszczeniu.

Zarobek na spadku dolara i funta

Obrady komisji budżetowej

nad długami Państwa

WARSZAWA 15. 1. (tel. wł. G.) Dziś przed południem komisja budżetowa rozpatrzyła dwa działy budżetowe.

Pierwszym z nich były **długi państwowe wewnętrzne i zagranicz.** Zadłużenie wewnętrzne wynosi 627.086.515 zł., zadłużenie zagraniczne 3.569.778.374 zł.,

Ogólne więc zadłużenie państwa wyraża się cyfrą przeszło 4 miljardów zł.

Pozatem są gwarancje udzielone bankom państwowym, przedsiębiorstwom państwowym, samorządowym itd. Spadek walut zagranicznych zmniejszył znacznie nasze zadłużenie zagraniczne, a nawet wewnętrzne.

Zarobek na spadku dolara i funta, nie licząc walut skandynawskich, wynosi przeszło 1 miljard zł.

Poprzednia cyfra zadłużenia ustalona była w dniu 15 lipca 1933. Do tego zaliczyć należy zaciągnięte zobowiązanie pożyczki elektryfikacyjnej pożyczki wewnętrznej t. zw. narodowej i bonów inwestycyjnych w łącznej sumie 251.412.500 zł. Ogólna więc kwota zadłużenia skarbu wynosi 4.448 milj. zł.

Na głowę ludności przypada 134 zł. 80 gr.

W dyskusji nad tym działem poseł **Rymar** z Klubu Narodowego postawił kilka kwestyj pytań m. in.: Jaki jest stan rokowań z Ameryką i innemi państwami o długi powojenne, jak wygląda bilans płatniczy za rok 1933, oraz jaki jest stan rozrachunków z Rosją, Austrją, i Niemcami. Domagał się on również wyjaśnienia co do stanu funduszów spłat pożyczek państwowych, co do pożyczonych w Banku Gospodarstwa Krajowego 20 miljonów dla miast t. zw. ullenowskich, co do notowanych w prasie pogłosek o zamiarze rozwiązania umowy dotyczącej dzierżawy monopolu zapałczanego, oraz zmiany umowy o warunkach pożyczki włoskiej Zapytał wreszcie czy niema jakich rokowań o obniżenie odsetek od kredytu zagranicznego.

Na niektóre z tych pytań odpowiadał dyr. departamentu w ministerstwie skarbu **Nowak.** Co do **włoskiej pożyczki tytoniowej mówił p. Nowak, to warunki jej były dość ciężkie.**

We Włoszech utworzył się z naszych spłat fundusz rezerwy, który osiągnął 171 milj. lirów. Ostatnio z rządem włoskim osiągnięte zostało porozumienie na mocy którego zarówno procent jak i amortyzacja tej pożyczki pokrywane są z tego funduszu.

Co do spraw **bilansu płatniczego,** to w 1933 r. nadwyżka handlu zagranicznego pokryła wszystkie normalne pozycje bierne, związane z faktycznie dokonaną obsługą długów. Nadwyżki te nie wystarczyły — by na pokrycie zobowiązań z tytułu długu wojennego wobec Ameryki. Nie wystarczyłyby też na pokrycie tezauryzacji złota w kraju i wprowadzenia z powrotem naszych obligacji zagranicę. To spowodowało pewne odpływy złota i walut Banku Polskiego.

Co do rokowań w sprawie długu wojennego, to nie jest rzeczą Polski rozpoczynania ich. Wszystkie zobowiązania te wyrażane są w dolarach w złocie a Ameryka zawiesiła klauzulę złota. Wyjątek stanowi pożyczka stabilizacyjna, która jest wielowalutowa i dlatego te pożyczki płacimy wg. poprzedniej wartości. Prowadzenie rozmów w sprawie obniżenia oprocentowania pożyczki stabilizacyjnej jest rzeczą trudną, gdyż znajduje się ona w rękach wielu tysięcy ludzi niema więc tej drugiej strony, z którąby rząd mógł prowadzić rokowania.

Pominął jednak p. Nowak w swej odpowiedzi całkowicie sprawę ewentualnego rozwiązania umowy z koncernem szwedzkim o dzierżawę monopolu zapałczanego.

Budżet długów państwowych uchwalono. poczem przystąpiono do rozpatrywania budżetu Państwowego Funduszu Drogowego.

Owacja młodzieży akademickiej

dla prof. Heydla

Kraków. 16 stycznia

Jak donosiliśmy przed paru dniami pozbawiony katedry U. J. jeden z najwybitniejszych ekonomistów polskich prof. Dr. Heydel powołany został na stanowisko docenta prywatnego i powrócił na Uniwersytet.

Prof. Heydel wykładać ma w drugim trymestrze godzin 40. W poniedziałek prof. Heydel miał pierwszy wykład, jako docent prywatny. Zawiadomiona o tem młodzież zebrała się tłumnie na sali wykładowej i wchodzącemu profesorowi urządziła gorącą owację.

Katastrofa kolejowa

Kraków. 16 stycznia

Wczoraj wydarzyła się katastrofa pociągu pośpiesznego zdążającego z Warszawy do Krakowa. Katastrofa nastąpiła na stacji kolejowej Pruszków z pociągiem manewrującym.

Skutkiem zderzenia została uszkodzona lokomotywa pociągu pośpiesznego. Wypadku z ludźmi nie było. Lekkich potłuczeń doznał jedynie N. Sołowiej.

Katastrofa spowodowała wstrzymanie ruchu kolejowego na kilka godzin. Pociąg pośpieszny musiano skierować przez Bednary.

Dlaczego odrzucony został protest

wyborczy z dzielnicy Wesoła?

Kraków. 16 stycznia.

Wczoraj nadeszło od wojewody krakowskiego obszerne pismo skierowane do p. Prospera Ziołowskiego odrzucające protest przeciw ostatnim wyborom samorządowym w dzielnicy piątej (Wesoła) w Krakowie.

Pismo zawiera motywację decyzji wojewódzkiej,

którą poniżej przytaczamy w streszczeniu:

Wojewoda stwierdza, że mężowie zaufania zgłoszeni przez pełnomocników list, których — jak wiadomo — w dzielnicy piątej usuwano ze sali głosowania, muszą mieć prawo wybierania do Rady Miejskiej danego miasta. Obw. Komisja Wyborcza — czytamy — nie może stwierdzić, czy dana osoba posiada prawo wyborcze, nie rozporządza ona bowiem ogólnym spisem wyborców. Nie zna również podpisu pełnomocnika nie wie więc czy istotnie delegował on danego męża zaufania. Z tego powodu przewodn. Gł. Komisji Wyb. wydał zarządzenie, aby delegacja pełnomocnika listy dla męża zaufania by widymowana przez przew. Gł. Komisji Wyb.

Żaden przepis regulaminu wybor czego nie określa — czytamy dalej — odległości od komisji wyborczej, w której mężowie zaufania mają zasiadać w lokalu głosowania,

jak wogóle regulamin nie przewiduje jakichkolwiek czynności mężów zaufania.

zezwalając im tylko na przebywanie w lokalu

Wedle pisma wojewody nie stwierdzono, aby za zwracanie uwagi na jawne głosowanie lub dawanie kartek do głosowania nr. 1. w lokalu grożono mężom zaufania wydaleniem ze sali. Nie został również — według pisma wojewody — potwierdzony zarzut upraw. wiania w lokalu wyborczym i w jego 100-metrowem otoczeniu agitacji.

Stwierdzono jedynie, że w 9-tej Obw. Komisji Wyb. w godzinach popołudniowych w związku z wolnem tempem głosowania oraz natłokiem kilka osób zgłosiło się dobrowolnie do pracy,

która wyglądała w ten sposób, że przy ustawionym w lokalu stoliku wpisywali na kartkach papieru numery odpowiadające kolejności głosujących w spisach wyborów co komisji oszczędzało pracy. Kiedy

funkcjon. kolej. Locho usiłował rozwinąć agitację wyborczą w lokalu,

przewodniczący komisji — jak twierdzi pismo — zaraz go usunął. Wprawdzie

funkcj. kolej. Jan Bania zjawił się istotnie kilkakrotnie w lokalu wyborczym i rozmawiał z jednym z mężów zaufania,

nie stwierdzono jednak uprawiania przez niego agitacji wyborczej.

Trzymanie koperty w ręku przez przewodniczącego komisji podczas wkładania do niej kartki nie mogło — zdaniem pisma — wpłynąć na wynik wyborów

Również fakt rozplakatowania na murach miasta afiszów wzywających do jawnego głosowania nie wywarł istotnego — jak czytamy — wpływu na wynik głosowania.

Odnośnie zarzutu, że zostało stwierdzone, że

mimo protestu męża zaufania odebrano głos od jakiegoś Sosobnika za p. Ludwika Bernkopfa, osobiście znanego mężowi zaufania, pismo wojewody twierdzi, że nie jest obowiązkiem komisji wyborczej stwierdzanie prawa tożsamość osoby głosującej,

a nie zarządzenie takiego utożsamienia nie stanowi istotnego naruszenia przepisów. Pozatem wypadki podane w proteście (jest ich wyliczonych siedem) nie mogły wpłynąć na wynik głosowania

Pismo wojewody stwierdza. że

istotnie obwodowa piąta komisja uznała za ważnie oddany głos odezwę listy nr 1,

ale nawet gdyby ten fakt uznać za uchybienie. to — jak czytamy — nie mógł on mieć wpływu na wynik głosowania.

Zostało również stwierdzone że

istotnie po godz. 19-tej przew IX obw. komisji wyb. na podstawie wyjaśnienia otrzymanego od przew. Gł. Komisji Wyb. zarządził wpuszczenie do lokalu wyborczego tej części głosujących, którzy — jak twierdzi pismo — ieszcze przed zamknięciem głosowania przybyli przed lokal wyborczy

i wskutek natłoku nie mogli dostać się do sali. Natomiast

w proteście zostało stwierdzone, że powtórne otwarcie sali nastąpiło doniero o godz. 20 dla całkiem świeżo przybyłych ludzi.

Jak wiadomo przeciwko orzeczeniu wojewody krakowskiego wniesiona została skarga do Najw. Trybunału Administracyjnego.

—o—

Krwawo zabarwione wodospady

Niagary

Amerykanie mają nową sensację, ściągającą tysiące ciekawych turystów.

Mianowicie słynne wodospady Niagary przybrały nagle od niejakiego czasu **intensywny kolor krwawo - czerwony, co wywołuje niesamowite, imponujące wrażenie.**

Wedle opowiadania naocznych świadków dziwny ten fenomen wygląda w ten sposób, jakgdyby między oboma brzegami rzeki rozścielono ciężką, mieniącą się purpurą, płachtę.

Zdaniem uczonych to niezwykłe zabarwienie wody tłumaczy się tem, iż w górnym swym biegu Niagara zbiera dopływy drobniejszych rzek. unoszących ze sobą całe masy drobnoziarnistego czerwonego piasku. Fenomen ten trwa już czas dłuższy, — fachowcy jednak utrzymują. że już wkrótce to czerwone zabarwienie zniknie i wody Niagary odzyskają swą pierwotną przejrzystość.

(r.)

—o—

Ile będziemy płacić za ubezpieczenia

Jak zgłaszać i wymeldowywać pracowników

Izba ubezpieczeń społecznych wydała pouczenie dla pracodawców o sposobie dokonywania przez nich zgłoszeń oraz obliczania i uiszczania składek ubezpieczeniowych. Ze względu na to, że wszyscy prawie nie znają tych nowych przepisów, podajemy z nich najważniejsze.

Zgłoszenie i wymeldowanie

Każdego przyjętego pracownika (robotnika lub pracownika umysłowego) pracodawca obowiązany jest zgłosić indywidualnie w ciągu siedmiu dni na specjalnym formularzu do ubezpieczalni społecznej lub jej oddziału, w którym okręgu znajduje się miejsce zatrudnienia. Jeśli miejsce zatrudnienia znajduje się poza siedzibą ubezpieczalni lub jej oddziału, zgłoszenie może nastąpić w ciągu 10 dni od dnia przyjęcia pracownika. Również w ciągu dni siedmiu (lub 10) należy zgłosić założenie nowego zakładu pracy albo przyjęcia po raz pierwszy pracowników do zatrudnienia. Pracodawcy zatrudniający najwyżej trzech pracowników (robotników i pracowników umysłowych łącznie) obowiązani są zgłaszać indywidualnie każdą zmianę zarobku poszczególnych pracowników. Zgłoszenie zmian zarobków, które nastąpiło w ciągu miesiąca należy przesyłać do ubezpieczalni co miesiąc najpóźniej do 10 dnia następnego miesiąca. — Wymeldowanie pracownika zwolnionego z pracy powinno być dokonane w ciągu 7 dni (jeśli zakład pracy znajduje się poza siedzibą ubezpieczalni — w ciągu 10 dni) od daty zaprzestania pracy.

Składki

Składki ubezpieczeniowe płatne są łącznie za wszystkie rodzaje ubezpieczenia co miesiąc zdołu, najpóźniej do 10 dnia następnego miesiąca. Składki od zarobków tygodniowych opłaca się za tygodnie, które zakończyły się w ubiegłym miesiącu kalendarzowym, — przyczem za ostatni dzień tygodnia przyjmuje się sobotę. Pracodawca obowiązany jest sam obliczyć wysokość składek, które powinien wpłacić. — Składki za wszystkie rodzaje ubezpieczeń oblicza się od zarobków rzeczywistych, zaokrąglonych do jednego złotego (mniej niż 50 groszy nie liczy się, więcej niż 50 gr. uważa się za złotego). Podstawą wymiaru składki za wszystkie ubezpieczenia robotników jest zarobek tygodniowy. Dla pracowników umysłowych przy obliczaniu składki na ubezpieczenie chorobowe i od wypadków podstawą jest zarobek tygodniowy, który przyjmuje się, jako sześć dwudziestych piątych zarobku miesięcznego. Przy ubezpieczeniu emerytalnem pracowników umysłowych podstawą wymiaru składki jest wynagrodzenie miesięczne.

Składki robotników

Najniższą podstawą wymiaru składki tygodniowej na wszystkie ubezpieczenia robotników jest kwota zł. 6 zarobku, jeżeli zarobek jest niższy, lub robotnik nie otrzymuje żadnego wynagrodzenia, oblicza się składkę od zł. 6 tygodniowego zarobku i płaci ją pracodawca sam całkowicie. Najwyższą podstawą wymiaru składki za ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe robotnkówników przyjęty jest zarobek zł. 174 tygodniowo, a na ubezpieczenie emerytalne robotników zarobek zł. 72 tygodniowo. Przy zarobkach wyższych składkę na ubezpieczenie chorobowe i wypadkowe oblicza się od 174 zł., a na emerytalne — zł. 72 zarobku tygodniowego. Składka na ubezpieczenie chorobowe robotników wynosi wogóle 5 proc. zarobków, a przy zarobkach tygodniowych zł. 174 i wyżej wynosi zł. 8.70 tygodniowo. Połowę składki płaci robotnik, a połowę pracodawca.

Składka za ubezpieczenie emerytalne robotników wynosi 5.2 proc. zarobków, z czego 3,3 proc. opłaca robotnik, a 1.9 proc. opłaca pracodawca. — Przy zarobkach tygodniowych zł. 72 i wyżej składka na to ubezpieczenie wynosi zł. 3.75 tygodniowo. Wysokość procentową składki na ubezpieczenie wypadkowe ustala orzeczenie o zaliczeniu zakładu pracy do kategorji i klasy niebezpieczeństwa (zasadniczo wynosi ona przeciętnie 1.4 proc.), składkę tę opłaca wyłącznie pracodawca.

Składki pracowników umysłowych

Najniższe i najwyższe granice zarobków tygodniowych pracowników umysłowych dla ubezpieczenia chorobowego i wypadkowego są te same co i u robotników. Składka na ubezpieczenie na wypadek choroby pracowników umysłowych wynosi 4.6 proc. zarobków (połowę płaci pracodawca, a połowę ubezpieczony), przy zarobkach tygodniowych ponad 174 zł. (zł. 725 miesięcznie) składka wynosi zł. 8 tygodniowo. Procentowa wysokość składki na ubezpieczenie wypadkowe pracowników umysłowych jest taka sama, jak i robotników.

Najniższą podstawą wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalne i na wypadek braku pracy pracowników umysłowych jest wynagrodzenie miesięczne w wysokości zł. 60 miesięcznie (lub jeśli pracownik pracuje bez płacy) składka wynosi zł. 6.48 miesięcznie (opłaca ją sam pracodawca całkowicie), przy wynagrodzeniu zł. 725 miesięcznie i wyżej składka miesięczna wynosi zł. 78.30. Od nadwyżek wynagrodzeń ponad zł. 725 miesięcznie należna jest ponadto składka na ubezpieczenie na wypadek braku pracy w wysokości 1.68 proc. zarobków. Składki ubezpieczeniowe nie podlegają żadnym zaokrągleniom. Przy zarobkach od 60 zł. do 400 zł. miesięcznie pracownik płaci dwie piąte składki emerytalnej, a przy zarobkach od 400 do 725 zł. pracownik płaci połowę składki.

—o—

Żydzi a „Masłosojuz"

(g.) Nie przebrzmiały jeszcze echa alarmu, jaki przed niedawnym czasem żydzi małopolsko - wschodni podnieśli na forum publicznem w związku z wypieraniem handlarzy i karczmarzy żydowskich ze wsi ruskiej, nie zatarły się jeszcze cyfry, które organizacje żydowskie rzuciły w dowód ilu żydów opuściło swe stoiska handlowe z powodu znakomitej konkurencji ruskich kooperatyw — a już jesteśmy świadkami pogodzenia się z sytuacją a co ważniejsze przejęcia przez żydów na się roli reklamowej dla towarów ruskich.

Nie chcemy być gołosłownymi. Oto w „Chwili" (nr. 5321 z dn. 15 stycznia br.) w arytkule p. t.: „Co każdy mieszkaniec miasta o mleku wiedzieć powinien". — czytamy dosłownie co następuje:

— „Unikajcie przeto mleka, pochodzącego z niewiadomych źródeł. Kupujcie we własnym dobrze zrozumiałem interesie mleko, pochodzące z zakładów mleczarskich dobrze zasłużonej firmy „Masłosojuzu".

Kupujcie mleko butelkowe ze znakiem ochronnym MC, ono bowem gwarantuje..."

Myliłby się ten, ktoby sądził, że pod artykułem widnieje jakiś znak czy cyfra, świadczące, że artykuł ten jest pochodzenia reklamowego. Nie... Nosi on cechy naukowe z analizą wartości chemicznej, bakterjologicznej, pasteryzacyjno - temperaturowej itd.

Rzecz dziwna, że organ ten nie przypomniał sobie ani jednej firmy polskiej a na czoło wysunął tylko „Masłosojuz". Rozumiemy! Wobec takiego jednak stanu rzeczy obowiązkiem polskim jest popierać tylko firmy mleczarskie polskie. Na firmy polskie zwłaszcza na „Małopolski Związek Mleczarski" spada obowiązek nie ukrywania swych zalet po kątach lecz wydobycia ich na powierzchnię w formie silniejszego i mniej ślamazarnego atakowania rynku. Do pouczania tych przedsiębiorstw o metodach handlowych nie jesteśmy, względnie nie chcemy być powołani.

—o—

Ważne orzeczenie Sądu Najwyższego

B. sędziowie-adwokaci mogą mieć aplikantów

Przemyśl, 15 stycznia.

W Przemyślu otworzył sobie niedawno kancelarję adwokacką jeden z emerytowanych sędziów, który w charakterze aplikanta przyjął na praktykę mgr. Adolfa Hofsasa. Lwowska Izba Adwokacka nie chciała jednak mgr. Hofsasa wciągnąć na listę kandydatów adwokackich, tłumacząc swoją decyzję brakiem tytułu, na podstawie którego em. sędzia miałby po otwarciu kancelarji adwokackiej, zaangażować aplikanta. Mgr. Hofsas oddał sprawę do Sądu Najwyższego, który obecnie wydał zasadnicze orzeczenie, że em. sędzia po przejściu do zawodu adwokackiego, może przyjmować aplikantów na praktykę. Decyzja ta, całkiem zresztą słuszna, jest przedmiotem ożywionych rozmów w przemyskich sferach prawniczych.

—o—

Nie wolno obrażać urzędników

Surowy wyrok w Przemyślu

Przemyśl, 15 stycznia.

Było to przed kilku miesiącami — Z właściwą swojej rasie arogancją żydek Munio Fischler pchał się do okienka telefonicznego na przemyskiej poczcie. Dyżurująca urzędniczka p. Darowska, przywołała go do porządku, a Fischler w odpowiedzi obrzucił ją całym szeregiem obelg i inwektyw. P. Darowska sprawę oddała do sądu, a Żyd, choć się tłumaczył zdenerwowaniem, skazany został na pół roku aresztu, z 5-letniem zawieszeniem. — Wiadomość o tym surowym, ale przykładnym wyroku, wywołała w Przemyślu bardzo dodatnie wrażenie.

Kultura i sztuka

Przed paru dniami zmarł w Paryżu Sebastjan Karol Leconte, znany poeta, jeden z ostatnich „parnasistów". Był on autorem kilku tomów poezyi i dramatów oraz prezesem Związku poetów francuskich.

— Jak donoszą z Madrytu, słynny klasztor w Escurialu, zawierający bezcenne skarby sztuki i bibljotekę, znajduje się w stanie opłakanym. Czynione są starania o wyjednanie u rządu potrzebnych kredytów na natychmiastową restaurację i częściową rekonstukcję tego zabytku.

—o—

Zagadkowe zajście w winiarni

Przemyśl, 15 stycznia.

Onegdaj wieczorem do żydowskiej winiarni Spandorfa wtargnęło trzech żołnierzy. Jeden z nich stłukł żarówkę, dwu innych zabrało się do bicia Spandorfa. Udało mu się jednak wybiec na ulicę i narobić alarmu, wskutek czego żołnierze rzucili się do ucieczki. Jednego z nich, Suchojada, szeregowca 38 p. p. przychwycił przechodzący przypadkowo ulicą oficer, dwu dalszych zbiegło. Żandermerja wojskowa prowadzi dochodzenia. Dotąd niewiadomo, czy był to napad rabunkowy, czy porachunki osobiste.

—o—

Obiady domowe

(g.) Ministerstwo Przemysłu i Handlu ogłosiło zasadnicze wyjaśnienia w sprawie t. zw. „obiadów domowych". Według tego wyjaśnienia wydawanie więcej niż 10 obiadów przez domy prywatne uważane będzie za prowadzenie przemysłu, podlegającego wszelkim rygorom ustawy przemysłowej.

—o—

Krakowskie dole i niedole

O ściekach, autobusach i katolickich żydach w Prądniku Czerwonym

Piszą nam z Prądnika Czerwonego:

Na tydzień przed ogłoszeniem wyborów miejskich p. prezydent Kaplicki objeżdżał limuzyną przedmieścia krakowskie, by naocznie stwierdzić ich niedomagania. Otucha weszła w serca mieszkańców, mimo że doświadczeńsi politycy uważali to za jeden ze znaków poprzedzających wszelkie wybory. Limuzyna — niczem Mickiewiczowska „łódź wesoła" — wcale gładko sunęła przez wody, zatapiające nasze ulice: Żytnią, Czerwoną, Celarowską... Rzekłbyś: istny kraj tysiąca jezior. Dla nas to rzecz naturalna w czasie każdej odwilży albo deszczów. Ale p. prezydent był wzruszony do głębi widokiem nieznanego mu krajobrazu.

Zarządził tedy z miejsca porobienie ścieków wzdłuż chodników. Zdumieli się słuchacze. i to tem bardziej że na żadnej z tych ulic niema kawałeczka chodnika. Ale sobie wytłumaczono, że prezydenckie „stań się" wystarczy przecież na Kraków. Tymczasem nastały mrozy, i ścieki stały się zbyteczne. Środek ulic i tereny przeznaczone na chodniki, pokryły się lodem, na którym w takich razach zaprawia się w łyżwiarstwie lub na podeszwach cała nasza młodzież mniej lub więcej sportowa. Serce rośnie wprawdzie na ich widok, starsi jednak nie umieją nawet chodzić po gładkiej szybie lodu. Sprytniejsze są kobiety; one radzą sobie w sposób wcale pomysłowy: to za opatrują się w domu w piasek lub popiół, niesiony w garnuszkach lub torebkach, i sypią go przed siebie w miejscach najniebezpieczniejszych. Tem zapewne tłumaczy się mała śmiertelność naszej dzielnicy.

Możnaby przeboleć, gdyby to działo się tylko na ulicach bocznych. Tymczasem tak samo ma się rzecz i na całej prowadzącej do miasta dwukilometrowej Alei 29 Listopada gdzie wprawdzie chodnik po jednej stronie Alei jest, ale omijany przez publiczność ze względu na również pokrywający go lód — i to nawet wzdłuż całej rozciągłości koszarów wojskowych. Skoro tedy magistrat wyłączył z opieki swojej nasze kresy, czyby nie mogły władze wojskowe wyręczyć go przynajmniej częściowo i rozkazać żołnierzom posypywanie piaskiem chodnika przy swych koszarach. Przecież na kresach Polski misję cywilizacyjną pełni wojskowy Korpus Obrony Pogranicza. A my także pogranicze i także potrzebujemy obrony przed.. magistratem.

Z miastem łączy nas autobus miejski „Barbakan — Prądnik Czerwony", A jednak mieszkańcy klną na jego widok. Nie słusznie; on nie winien; on jest co najwięcej jako ten „ślepy miecz magistracki". Zaledwie może co pięćdziesiąty tylko obywatel, może sobie pozwolić w dzisiejszych czasach na zapłacenie 35 groszy w jedną stronę; a do niedawna jeszcze taksa wynosiła groszy 40. Wyobraźmy sobie rodzinę z paru tylko osób złożoną, z których każda chciałaby dostać się do śródmieścia i z powrotem, choćby raz na dzień tylko — owym autobusem! Kogo dziś stać na to? W rezultacie więc korzystają z niego tylko bardzo nieliczni. Wszyscy inni „oszczędzają" na autobusie. Ponadto dzięki autobusowi, oszczędności mnożą się wielokrotnie. Ponieważ autobus kończy swą misję cywilizacyjną o godzinie 3 kwadranse na 10, przeto dla licznie rozsiadłej tu inteligencji dostęp do teatru, na koncerty, na odczyty, na zebrania, jest uniemożliwiony. Trudno bowiem wracać pieszo z rodziną po nocy, po błocie, po lodzie. Pozostaje więc tylko jako pokarm duchowy, popołudniowa kino, ale tego rodzaju wrażeń „estetycznych" mamy już wyżej uszu pomimo dodatków na temat np. marszów kadrówki lub wstrząsających obiema półkulami dziejów maleńkiej Miky.

Pod względem wyznaniowym społeczeństwo naszego przedmieścia dzieli się na trzy grupy: na katolików żydów i na katolików żydowskich. Z tych ostatnich szczególnie kobiety odznaczają się gorliwą wiarą „czynną", w myśl słów ewanzelji, że „wiara bez uczynków martwa jest". One to zapełniają sklepy żydowskie, zwłaszcza żywnościowe choć nie brak sklepów katolickich. Usprawiedliwia je częściowo brud i nieład sklepów żydowskich: tłumacza sobie, że musi być tanio, skoro tak brudno.

—o—

Bez komentarzy

Starostwo Grodzkie krakowskie L. B. II. 2/8/34 — Kraków dnia 10 stycznia 1934 r. — Do Administracji „Kurjera Powszechnego" w Krakowie ul. Florjańska l. 8, I. p. — Z powołaniem się na § 23 ustawy pras. z 17 grudnia 1862 r. nie uwzględniam prośby o zezwolenie na kolportaż uliczny czasopisma „Kurjer Powszechuy" a to z uwagi na dostateczna ilość kiosków oraz innych stałych miejsc sprzedaży cz[illegible]

na terenie m. Krakowa. Od tej decyzji wolno wnieść odwołanie do Województwa krakowskiego przez tut. Starostwo grodzkie w ciągu 14-tu dni — licząc od dnia następnego po doręczeniu. Starosta Grodzki W/ł. Pałosz mp.

CO DZIEŃ NIESIE?

16 STYCZNIA Wsch. sł. 7 g. 19 m. Zach. sł. 15 g. 46 m.	Wtorek Marcelego (Sroda: Antoniego)

Odjazd pociągów z Krakowa

Do Warszawy: **6.15** 11.20 **15.65** **17.42** 21.31, **22.25** 23.10.

Do Lwowa: 0.10 **0.52** 7.50 **8.50** **11.45** 13.22 **19.07** 23.30.

Do Poznania: 5.30 **6.15** 11.50 20.25 **22.25**

Do Katowic: 5.30 **6.15** 7.00 9.05 11.50 14.00 16.40 **18.10** 20.25 **22.25.**

Do Zakopanego: 1.12 **0.05** 10.17 16.30.

Do Oświęcimia: 5.15 13.40.

Do Wieliczki: 6.45 8.25 10.00 11.50 13.0? 15.05 17.50 19.15 21.50.

Cyfry tłustym drukiem oznaczają pociąg pospieszny.

—o—

REPERTUAR TEATRU IM. JULJUSZA J. SŁOWACKIEGO

Wtorek 16. 1. „Testament Jaśnie Pana".

Sroda 17. 1. „Prawie noc poślubna".

REPERTUAR TEATRU „BAGATELA"

Wtorek: Wieczór tańców Olgi Sławskiej.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

ADRIA: „12 krzeseł" (Vl. Burian i Dymsza.)

ATLANTIC: „Pożegnanie z bronią" (G. Cooper)

APOLLO: „Zamarłe echo".

Kino Domu Żołnierza: „Szampańskie życie"

PROMIEŃ: „Liljanka chce się rozwieść" (Liljana Harvey) oraz „Flip i Flap robią karjerę"

SŁONKO: „Szpieg w masce" (Adam Samborski).

SZTUKA: „Pieśń poganina" (Jose Mojica)

ŚWIT: „Zapomniana melodja"

UCIECHA: „Przygoda na Lido" (Alfred Piccaver)

WANDA: „Wyrok życia" (Eichlerówna i Andrzejewska).

—o—

Dyżury nocne aptek. W Krakowie: Apteka pod Złotą Głową, Rynek 13; Apteka pod Trzema Koronami, ul. Retoryka 1; Apteka Czternasta, ul. Lubicz 7. Apteka, ul. Stradom 6., Apteka im. Królowej Jadwigi, ul. Karmelicka 9. **W Podgórzu.** Apteka pod Koroną. Rynek 9.

KRONIKA KULTURALNA

„Opowieści Hoffmana" z Adą Sari w Katowicach. Opera krakowska wyjeżdża w dniu dzisiejszym we wtorek do Katowic i da w tamtejszym Teatrze Polskim operę J. Offenbacha „Opowieści Hoffmana", w opracowaniu muzycznem dyr. Bol. Wallek-Walewskiego, scenicznem J. Stępniowskiego. W operze tej wystąpi gościnnie Ada Sari. Tytułową partję wykona T. Szymonowicz, zaś trzy postacie demona A. Mazanek.

Z Teatru Miejskiego im. Juljusza Słowackiego w Krakowie. W środę 17 bm. i w piątek 19 bm. o godz. 19-ej wieczór po raz 10 i 11 wystawioną zostanie świetna komedja angielska Waltera Ellisa pt. „Prawie noc poślubna" z dyr. Juljuszem Osterwą w roli głównej („Bazi Dibley" Ludwikiem Ruszkowiskim (Kessi) Tadeuszem Burnatowiczem (Karol) Konstantym Pągowskim (szofer) Krystyną Ankwicz-Szyjkowską (Róża) Janiną Werwicz (Margo) Henrykiem Modrzewskim (Dixon) i Władysławem Krzemińskim (komornik). Opracowanie sceniczne dyr. Juljusza Osterwy dekoracje Karola Frycza. Będzie to 19 i 20 w tym sezonie popularne przedstawienie Miejskiego Teatru. Najbliższą premierą Miejskiego Teatru będzie jak już donosiliśmy grana ostatnio w Warszawie z wielkim powodzeniem „Rodzina" Antoniego Słonimskiego.

Z Teatru Muzycznego „Bagatela" Jutro we środę o godz. 8.15 wieczór tancerka o światowej sławie, laureatka międzynarodowego konkursu tańców w Warszawie Ruth i Sorel Abramowicz, której partnerem będzie baletmistrz Opery Berlińskiej George Groke.

Z Teatru Eksperymentalnego Związku Polskich Artystów Plastyków w Krakowie. „Cricot!" We czwartek 19 bm. o godz. 9 wieczór w Domu Zw. Polsk. Art. Pl. w Krakowie, Pl. św. Ducha l. 4. Wystawioną zostanie sztuka Jalu Kurka pt.: „Anno Santo 1933" w reżyserji W. Dobrowolskiego, z dekoracjami i kostjumami M. Wicińskiego, z muzyką K. Meyerholda oraz rzecz Tytusa Czyżewskiego pt. „Faun", w reżyserji W. Dobrowolskiego, z dekoracjami i kostjumami T. Cybulskiego, z muzyką J. Ekiera.

„Malarstwo czeskie w XIX stuleciu" Pod powyższym tytułem staraniem Koła Slawistów S. U. S. wygłosi we wtorek 16. bm. o godz. 7-ej wieczór w lokalu Koła (Gołębia 30) znany powszechnie artysta malarz Vlastimin Hoffman.

KOMUNIKATY

Odczyt Wlastimila Hoffmana. Dnia 17. I. br. we wtorek w sali wykładowej przy ul. Gołębiej 20 I, p. p. Wlastimil Hoffman, znany polski artysta malarz, wygłosi prelekcję na temat sztuki czeskiej. Nazwisko p. W. Hoffmana, który jest najlepszym w Polsce znawcą sztuki czeskiej, daje nam gwarancję oryginalnego i rzeczowego podejścia do tematu.

Z Kollegjum Wykładów Naukowych (Rynek gł. A—B 39). Jutro w środę o godz. 7-ej wieczór Dr. Adam Obrubański wygłosi odczyt pt. „Piłka nożna" — we czwartek zaś o godz. 7-ej wieczór prof. Dr. Antoni Karwiński mówić będzie na temat „Prace hydrauliczne u starożytnych Greków." (budowa sławnego tunelu wodnego za tyrana Polikratesa w VI w. po Chrystusie.) Odczyt ilustrowany będzie licznemi przeźroczami.

Stowarzyszenie Akcji Katolickiej na miasto Kraków urządza w sali Niebieskiej Domu Katolickiego (Straszewskiego 18. II p.) we czwartek 18 bm. o godz. 6-ej wieczór odczyt w cyklu wykładów religijnych dla inteligencji O. Rostworowskiego Jana T. J. pt. „Pomiędzy duszą a Bogiem" — Psychologja modlitwy. Wstęp wolny.

Utworzenia nowego lektoratu na uniwersytecie Jagiellońskim. Jak się dowiadujemy lektorat języków skandynawskich obejmuje od II. tymestru br. akademickiego Dr. Rudolf Mahr b. asystent filologji. Lektorat przeznaczony będzie dl neofilologów i dla słuchaczy Stud. Wych. Fiz. U. J.

Zapomogi Ministerstwa. Ministerstwo W.R. i O.P. przeznaczyło pewna kwotę na zapomogi dla studentek i studentów U. J. Podania do Ministerstwa należy składać w Dziekanatach do 25 [illegible] br. Do podania należy załączyć świadectwo ubóstwa — poświadczenie złożonych egzaminów wzgl. kollokwiów (lub świadectwo egzaminu dojrzałości) wreszcie odpowiednio wypełniony kwestjonarjusz który wydają Dziekanaty. Podanie winno być zaopatrzone w klauzulę poparcia Dziekanatu odpowiedniego Wydziału.

Tradycyjny Opłatek w Polskiej YMCA. Dziś we wtorek dn. 16 bm. o godz. 19.30 odbędzie się w salach Ogniska Polskiej YMCA. Krowoderska 8. opłatek członków oraz ich rodzin. W programie przemówienie p. Prezesa Dr. T. Dybowskiego, łamanie się opłatkiem, „rewja typów YMCA" oraz tańce. Zarząd Ogniska zaprasza wszystkich członków i sympatyków Związku.

Ruch ludności w listopadzie 1933. W ciągu miesiąca listopada ub. roku zawarto w Krakowie małżeństw 150 (179). w tem chrześcijańskich 121 (156). Urodziło się żywo dzieci 263 (207), nieślubnych 47 (41), w czem z małżeństw żydowskich rytualnych 12 (14). Wśród żywo urodzonych było chłopców 127 (108). W tym samym okresie czasu zmarło osób 209 (179). Liczba zmarłych w szpitalach wynosiła osób 76 (62). Z przyczyn śmierci najwięcej przypada na choroby serca 42 i na gruźlicę 25. Wśród zmarłych było chrześcijan 170. (144.)

Choroby zakaźne w Krakowie. W Wydziale IX Zarządu miasta dla spraw sanitarnych zgłoszono od dnia 7 do 13-go stycznia 1934 r. następujące choroby zakaźne.: Płonica 9, Błonica 6., Odra 19., Mumps. 5. Ospa wietrzna 1., Róża 1.

Kursy zawodowe. Dyrekcja Muzeum Przemysłowego i Instytutu Rzem. Przemysłowego zawiadamia, że wpisy na kursy: obsługi maszyn parowych, rękawiczniczy (wyr. ręczn. ręk. skórz.) krawieckie (kroju męskiego i damskiego), krawieczyzny (kroju i szycia dla początkujących), wyrobu kołder oraz trykotarstwa maszynowego i ręcznego przyjmuje się w Dyrekcji Muzeum i Instytutu, ul. Smoleńsk w godz. od 8 — 2.

Posiedzenie administracyjne Tow. Lekarskiego (Radziwiłłowska 4.) Jutro w środę o godz. 8 wieczór odbędzie się posiedzenie administracyjne Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego z następującym porządkiem dziennym: 1) sprawozdanie Zarządu za rok ub. 2) wybór Zarządu na rok bież. 3) wnioski i interpelacje.

Dancing. Jutro w środę o godz. 9-ej wieczór odbędzie się w salach restauracji Starego Teatru drugi z kolei dancing Młodzieży Wszechpolskiej. Wstęp wolny.

Niszczycielska rola dzisiejszego pieniądza" Pod powyższym tyt. p. J Kuncewicz z Warszawy wygłosi odczyt dziś we wtorek o godz. 6 wiecz. w sali Domu Ludowego „Wisła" (Radziwiłłowska 23) Wstęp wolny za zaproszeniami która wydaje Sekretarjat Str. Lud. Mały Rynek 4. I p.

„Odłużenie w świetle prawa własności". Oto temat, na który mówić będzie adw. dr. Leon Dattner dziś we wtorek o godz. 6 wiecz. w sali Izby Przemysłowo-Handlowej (ul. Długa 1.)

Wieczór propagandowy. Związek Opieki nad Zwierzętami urządza dziś we wtorek o 8-ej wiecz w sali Muzeum Przemysłowego (Smoleńsk 9) Wieczór propagandowy, w którym wezmą udział Dr. Zygmunt Nowakowski i prof. dr. Walery Goetel.

Kurs prelegentów L.O.P.P. Urządzony przez woj. Komitet L.O.P.P. rozpocznie się w dniu 15 bm o godz. 17.30 w sali wykładowej Studium WF. U.J. ul. Zwierzyniecka 26 I. p Zgłoszenia przyjmuje się do dnia 15 bm. godz. 12 w biurze Komitetu przy ul. Zwierzynieckiej 26 I. p.

Wystawa „Nasze mieszkanie". Ponieważ wystawa znajdująca się jak wiadomo przy ul. Rajskiej 12 otwartą będzie tylko do 21 bm. wskazanem jest, aby wyzyskać przedostatnią niedzielę do zwiedzenia tej nader interesującej wystawy. Wystawa otwarta jest w dnie powszednie od 10—1 i od 4—8 wieczorem zaś w niedziele i święta od godz. 10—8 bez przerwy

ZDARZENIA I WYPADKI

Ofiara wypadku kolejowego. Wczoraj w nocy o godz. 1.45 zgłosił się na stację Pogotowia Ratunkowego niejaki Sakowicz Bronisław zam. w Warszawie ul. Tamka 45. z zawodu elektromonter, który który uległ wypadkowi kolejowemu i doznał złamania ręki.

Sensacyjny proces. Z początkiem lutego br. odbędzie się w Krakowie sensacyjny proces przeciwko założycielom i kierownikom oszukańczej wytwórni filmowej „Empe" filmu a to przeciw Si[illegible]orowiczowi i Grotkowskiemu, — którzy w latach 1931 i 1932 organizowali wyżej wymienioną wytwórnię filmową przyczem poszkodowali około 1.000 osób. Proces trwać [illegible]

dzie przez kilka tygodni a z górą 500-set świadków ma być w toku przewodu sądowego przesłuchanych.

Wieczór taneczny na budowę Muzeum Narodowego

We wtorek dnia 16 bm. odbędzie się w sali teatru Bagatela wieczór taneczny, urządzony staraniem PP.: Olgi Sławskiej laureatki międzynarodowego konkursu tanecznego, który w zeszłym roku odbył się w Warszawie, oraz Konrada Ostrowskiego b. baletmistrza opery poznańskiej.

Na wieczór złożą się utwory: Chopina, Liszta, Rachmanninoffa Straussa i kompozytorów współczesnych. Czysty dochód przeznaczyli artyści na fundusz budowy Mueum Narodowego w Krakowie.

W wieczorze biorą nadto udział: Barbara Bielska, tancerka opery warszawskiej siostry Patras, tancerki modernistyczne, Jean de Paris para tancerzy francuskich z Casino do Paris, Jan Fabian, b. baletmistrz teatru miejskiego w Bydgoszczy Przy fortepianie Ryszard Spritzer. Wysoka klasa zespołu artystycznego, daje gwarancję, że wieczór poświęcony klasycznemu tańcowi będzie dla Krakowa jedną z najmilszych atrakcyj artystycznych.

Zarazem Kraków będzie mógł naocznie przekonać się o fenomenalnych zdolnościach laureatki międzynarodowego konkursu tańca. Podnieść należy wielką ofiarność artystów którzy cały swój dochód oddają bezinteresownie na fundusz budowy Muzeum Narodowego w Krakowie. Niewątpliwie, tak ze względu na bardzo interesujący program wieczoru tańca, jak i z uwagi na cel, na dochód którego wieczór jest urządzony, publiczność zapełni teatr w komplecie.

ZE STAREGO TEATRU

Szopka polityczna 1934

Dobrze jest czasem popatrzeć się na rządzący dzisiaj obóz z punktu humorystycznego. Zadanie to spełnia — częściowo — szopka polityczna wystawiona od ub. soboty w Starym Teatrze. Przed oczy ma widzów przesuwają się karykatury miarodajnych osób i bawią publiczność — od czasu do czasu zgrzytnie lalka: Trambieliński lalka: Stroński — bezwzględna opozycja nie nadaje się do Szopki. Natomiast deklamacje i śpiewy Wyśliswy'ego posła, Żonglerowicza, Wieniawy, Becque'a, Niedzińskiego, redaktora itp. są b. udatne. I tak np. Wyślichy śpiewa:

Nie rzucim ziemi — skąd nasz żyd
O „zgoda“ my nie dbamy..

a dalej zaznaczając, że on chce płacić podatki deklamuje.

Pójdźcie podatku, pójdźcie wszystkie
razem
Za miasto pod słup — na wzgórek
I tam za Rządu rozkazu — spalcie się
wszystkie razem!

Jedna z następnych lalek to ks. Żonglerowicz złożywszy ręce modli się:

„Do Ciebie Boziu rączki podnoszę
o zdrowie W.R. i O.P. proszę
I proszę także — od Pierackiego
Niechaj mnie święci anieli strzegą“.

A następnie spowiada Boy'a.

Współpracą wszystkich obecnych w szopce dyryguje Jędrzejewicz przy nutach piosenki:

Gwałtownija emerytur — szeregiem stać
jak mur,
Odlicz! padnij! Powstań! Ćwicz — źle
Kutrzeba — słabo Nitsch!

Niedziński redaktor, trochę się zrzędził; — na pytanie jakie ma zdanie o umowie z Rosją — śpiewa:

„Rosja sąsiadka, okazja rzedka, gratka
dla Dziadka,
a więc kwiatka dla Radka kwiatka
dla Radka“.

Jeden z ostatnich numerów to defilada, biorących udział w szopce przy dźwiękach marsza:

„Raduje się serce, — raduje się dusza
Kiedy brać żołnierska na posady rusza“

I znowu w defiladzie zgrzyt. Są rzeczy które nie mogą być humorystyczne. Tak np.: patyk — wildmo —. śpiewa marsz żałobny:

„Co był kiedyś generałem...
o tem więcej nie słyszałem!“

Zakończenie mogłoby być lepsze: spodnie niebieskie? — lampasem opowiadające co zawierają wewnątrz, — to jednak niesmaczne.

Opuścić to, co się nie nadaje, — co nie bawi, zostawić tylko tych, którzy są do szopki jakby stworzeni, a całość godna będzie zalecenia

s. r.

Trup noworodka na progu kościoła

Kraków, 16 stycznia

Kobieta nieustalonego nazwiska porzuciła w kościele Bożego Ciała przy głównym wejściu zwłoki noworodka płci męskiej, liczącego około trzech tygodni. Noworodek zawinięty był w szmaty.

Zwłoki znalezionego noworodka lekarz polecił odstawić do instytutu medycyny sądowej.

—o—

Pogrom złodziei

Kraków, 16 stycznia

W związku z kradzieżami, jakie w ostatnich dniach miały miejsce w Krakowie, a szczególnie kradzieżą, jakiej dokonano u notarjusza Bajora w Rynku Gł. 25 u. m., przytrzymano jako sprawców niebezpiecznych włamywaczy kasowych, a mianowicie: Winc. Koptę, Józefa Bogutę, oraz jego kochankę Olszewską Zofję.

Jako trzeciego wspólnika tego włamania, ujęto międzynarodowego włamywacza Szynalika Aleksandra przebywającego obecnie w szpitalu Św. Łazarza. Szynalik na tle zazdrości o podział łupu usiłował pozbawić życia kochankę swoją Kurkównę, a następnie popełnił samobójstwo wystrzałem w skroń. Dalsze dochodzenia w toku.

—o—

KRONIKA LWOWSKA

Powodzenia i niepowodzenia lwowskich włamywaczy

Lwów, 16 stycznia

(t.) Wczoraj w nocy dokonano we Lwowie dwu włamań. I tak Seinwel Agid, właściciel sklepu tytoniowego przy ul. Łaziennej 6, zgłosił policji, że **niewyśledzeni sprawcy włamali się do jego sklepu, skąd zabrali cały zapas tytoniu i papierosów, wartości ponad 10.000 zł.** Poszkodowany był ubezpieczony na sumę 15.000 zł. Policja wdrożyła dochodzenia.

Równocześnie b. naczelnik urzędu skarbowego w Przemyślu p. Janik, zam. przy ul. Mickiewicza 26 doniósł policji, że **z mieszkania jego skradziono mu futro oraz ubranie wartości 1500 zł.**

Tej samej nocy szajka złodziejska **usiłowała dokonać włamania do sklepu spożywczego Włodzimierza Antoniewicza**, mieszczącego się u wylotu ul. Długosza i Supińskiego. W chwili, gdy złodzieje zajęci byli rozbijaniem żaluzyi, nadszedł posterunkowy z V. komisarjatu, który całą szajkę zatrzymał i sprowadził do komisarjatu. Okazało się, że **w ręce posterunkowego wpadła trójka niebezpiecznych włamywaczy**, złożona z Jana Koczarkiewicza, Kazimierza Rubla i Józefa Zatorskiego. — Przy aresztowanych znaleziono narzędzia do włamań.

—o—

Zarządca ratusza lwowskiego przed sądem

Lwów, 16 stycznia

(s.) Odroczono we wrześniu z. r. rozprawę przeciw b. zarządcy ratusza lwowskiego **Franciszkowi Masztalerzowi** znalazła się wczoraj przed trybunałem karnym, któremu przewodniczył p. r. Będaszewski. Oskarżał p. prok. Minasowicz. Przypomnieć należy, że p. Masztalerz oskarżony był o to, że od r. 1928 do lipca 1932 r. jako zarządca ratusza wpisywał na tygodniowych listach płac fikcyjne nazwiska robotników dziennych a upozorowany kwoty wypłacał obie. Akt oskarżenia wyliczył 72 pozycji na łączną kwotę 5.827 zł. 50 gr.

Ponadto p. M. oskarżony był o to, że przez wpisywanie na tygodniowych listach płac uwidaczniał przeprowadzenie pewnych specjalnych robót a faktycznie nie przedsiębranych. Kwota poszkodowania gminy wynosić miała 492 zł. 87 gr. Z kolei p. M. oskarżony był o to, że jako zarządca ratusza od r. 1928 do r. 1932, mając nadzór nad porządkiem w ratuszu i nad ludźmi należne im wynagrodzenie (24 pozycji) w sumie 7.869 zł. 68 gr. za godziny nadliczbowe nie wypłacił, że wreszcie w latach od 1928—1932 czyścił swe własne mieszkanie, znajdujące się w ratuszu: woskiem, terpentyną i wiórami magistrackiemi, czem naraził gminę na 50 zł. straty.

Zaznaczyć należy, że sprawa ta ujawniona została dzięki donosom, a więc nie była objęta „planem sanacyjnym“ prezydenta miasta.

Sąd w dniu wczorajszym przesłuchał dalszych świadków w tem inż. Weissa, inż. Diesla, dyr. kontroli Krausa, którzy dla oskarżonego wnieśli wiele momentów odciążających. Sam prokurator zmniejszył po przewodzie sądowym sumę rzekomych strat, winy, a trybunał uwolnił oskarżonego od wszystkich niemal punktów oskarżenia za wyjątkiem pierwszego, gdzie udowodnione nadużycia ustalił na sumę 800 zł. Rozprawa obfitowała w szereg sensacyjnych momentów natury kontrolnej, najemn. robotnika, odnajdywania świadków, którzy przedtem uważani byli za fikcyjnych. Momenty te podniósł w doskonałej ocenie obrończej p. mec. dr. Jan Pieracki, malując atmosferę jaka się obecnie w naszem mieście wytworzyła.

Sąd po naradzie skazał p. Masztalerza na rok więzienia, zamieniając go w drodze amnestji na 6 miesięcy bezwzględnego aresztu, przyczem koszta postępowania sądowego przerzucił na państwo. Rozprawa ta dostarczyła nam dalszych momentów do przypatrzenia się bliższego obecnej gospodarce na ratuszu, do której w swoim czasie powrócimy obszernie.

O. U. N-owcy przed sądem

Lwów, 16 stycznia

(s.) Wczoraj przed sądem przysięgłych, stanęła grupa członków organizacji O. U. N. z powiatu sokalskiego, oskarżona o przynależność do organizacji wywrotowej i kolportarz Biuletynów Krajowej Egzekutywy O. U. N. Oskarżenie wnosił prok. Prachtl - Morawiański, obronę prowadzili adw. dr. Storosolski i adw. dr. Szuchewicz.

Sąd po werdykcie przysięgłych skazał: Włodzimierza Korola z Luczyc na 2 lata więzienia, Ilka Masynyka na 3 l. więzienia, Hrycia Harciuna na 2 lata więzienia, Kornel Krawec na 2 lata więzienia, zaś oskarżony Teodor Kruk został uwolniony. Rozprawę prowadził p. r. Jagodziński.

Zlikwidowanie szajki handlarzy narkotyków

Lwów, 16 stycznia

(t.) Lwowska straż graniczna wpadła na trop szajki handlarzy narkotyków. Od kilku już miesięcy funkcjonarjusze straży granicznej inwigilowali kupca Leona Kremnitzera (Kraszewskiego 15) podejrzewając go o przemyt kokainy morfiny z zagranicy. Aż wreszcie przytrzymano Kremnitzera na ul. Sakramentek, a **przy rewizji osobistej znaleziono przy nim kilogram kokainy wart. 7.000 zł.** Równocześnie z nim aresztowano jego krewnego Zaliela Goldmana.

Po tych aresztowaniach udano się do mieszkania Kremnitzera celem przeprowadzenia rewizji. W chwili, gdy funkcjonarjusze straży granicznej weszli do mieszkania, żona aresztowanego p. Zofja Kremnitzerowa, chwyciła jakąś paczkę, pobiegła z nią do ustępu i wrzuciła ją do muszli, poczem drzwi zamknęła na klucz. Drzwi otworzono siłą, poczem wyjęto ową paczkę, **zawierającą 18 gr morfiny w proszku.**

Po rewizji aresztowano również Kremnitzerową.

Strajk w lwowskiej wytwórni karmelków

Lwów, 16 stycznia

(t.) W dniu wczorajszym o 10 rano **wybuchł we fabryce karmelków „Jadzia“ (ul. Panieńska 8) strajk włoski, do którego przystąpiło 120 robotników i robotnic.**

Dyrekcja fabryki wyraziła gotowość przyjęcia wysuniętych przez robotników tylko żądań ekonomicznych. Inspektor pracy nie mógł rozpocząć pertraktacyj ze strajkującymi, gdyż wybrali do delegacji robotnika Karola, z którym dyrekcja fabryki pertraktować nie chce.

Audycje radjostacji krakowskiej

Wtorek, 16 stycznia 1934.

7.00—8.00 Audycja poranna z Warszawy. 11.35 Program na dzień bieżący. 11.40 Transmisja z Warszawy. 11.50 Wiadomości bieżące. 11.57 Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej. 12.05—15.40 Transmisja ze Lwowa i z Warszawy. 15.40 Płyty gramofonowe. 15.55—16.40 Transmisja z Warszawy. 16.40 Odczyt pt.: „Sztuka jako zjawisko społeczne“, wygł. dr. W. Molé, prof. U. J. 16.55 Transmisja z Warszawy 17.50 Płyty gramofonowe. 18.00—18.55 Transmisja z Warszawy. 18.35 Płyty gramofonowe. 19.00 Program na dzień następny. 19.05 „Skrzynka techn.“ w opr. inż. Z. Kisielnickiego. 19.20 Rozmaitości. 19.25 Transmisja z Warszawy. 19.43 Wiadomości sport. lokalne. 19.47 —23.30 Trans. z Warszawy.

GIEŁDA

Dolar

Kraków, 16 stycznia

Wczoraj przy słabej tendencji notowano dolara po 5.63 do 5,66. Bank Polski płacił 5.60. Markę niemiecką notowano 2.105 do 2.115. Bank Polski płacił 2.10.

Giełda warszawska.

Warszawa 15. I 1934

3 proc. poż budowlana	41 35	
4 proc. poż. inwestycyjna	105·00	
4 proc. poż inwest. seryjna	•	
5 proc. poż. konwersyjna	54 50	•
5 proc. poż. kolejowa	50 00	•
6 proc. poż. dolarowa	58 00	•
4 proc. poż. dolarowa	51 00	•
7 proc. poż. stabilizacyjna	57·38	•
10 proc. poż. kolejowa	•	•

Waluty i dewizy

Gdańsk	—·—	Paryż	34·83·0
Holandja	357·20	Praga	26·43
Londyn	28·70	Szwajcarja	172 10
N. Jork	5·60·5	Wiedeń	•
N. Jork telegr.	5·62·0	Berlin	211·25

Giełdy zagraniczne

Londyn, 15 I.

N. Jork	5·11·50	Zurych	16 67·00
Paryż	82·34·	Praga	109·00·
Berlin	13 62·0	Budapeszt	24·75·
Amsterdam	8·04·50	Bukareszt	545· •
Bruksela	23·23·—	Wiedeń	29·75·
Rzym	61·62 —	Warszawa	28·87·

Zurych, 15 I

Paryż	20·26.—	Wiedeń	72·83
Londyn	16·68·0	Praga	15·34·0
N. Jork	3 25·50	Warszawa	58·10
Bruksela	71·80·0·	Budapeszt	
Rzym	27·07·0	Bukareszt	3·05
Amsterdam	207 60 0	Buenos Aires	
Berlin	122.62·5		

Paryż, 15 I

Londyn	82·27	Praga	75.85
N. Jork	16·08	Bukareszt	15.15
Bruksela	354·50	Wiedeń	
Rzym	133·85	Berlin	6.06·00
Zurych	493·75	Warszawa	
Amsterdam	1023·50		

Galerja wielkich hochsztaplerów nowoczesnych

Od chwili wybuchu kryzysu światowego rozpoczyna się nieustający szereg skandalów w wielkim stylu we wszystkich omal krajach, bohaterami których stają się spekulanci, awanturnicy, korsarze giełdowi, hochtaplerzy.

W Anglji zdobył sławę wielki spekulant i oszust Hatry, którego wyczyny finansowe kosztowały społeczeństwo angielskie piękną sumkę około 20 miljonów funtów (pełnowartościowych). W Szwecji nie zatarła się jeszcze w pamięci afera Kreugera, historja wręcz fantastycznych oszustw, w których chodziło już nie o dziesiątki lecz o setki miljonów. W Ameryce rozgłos „zdobył“ sobie znany miljoner Insull, który oszukał swoich partnerów z giełdy i z ulicy na dziesiątki miljonów dolarów, a zakończył karjerę króla elektryczności ucieczką przed grożącem mu śledztwem do Grecji.

We Francji panama Stawiskiego znajduje się jeszcze w pełni smutnego rozgłosu i żmudnego śledztwa. Aczkolwiek Stawiski zarwał rentjerów francuskich na 700 miljonów franków, tj. na sumę znacznie mniejszą, niż jego szczęśliwszy poprzednik bankier Oustric, któremu udało się wypompować z kieszeni ciułaczy prawie dwa miljardy franków, to jednak rozmiary afery Stawiskiego od strony politycznej, parlamentarnej i moralnej przerastają kolosalnie wyczyny Oustric'a.

Mówi się i pisze tyle o kryzysie zaufania, który jest pono jedną z przyczyn kryzysu. Jeśli ten kryzys zaufania istnieje, nie przejawia się on chyba śród drobnych kapitalistów i ciułaczy, którzy obdarzają nieograniczonem zaufaniem każdego wielkiego aferzystę, umiejącego wyzyskać sytuację. Dla takich ludzi jak Stawiski, Kreuger Oustric niema zamkniętych drzwi, nie ma przeszkód, niema kryzysu zaufania. Ich zdolności psychologiczne, umiejętność maskowania się i gry aktorskiej są bronią w rodzaju gazów oszałamiających, które przytępiają krytycyzm, zdolność oceny, myślenia naturalną, wrodzoną nieufność ciułaczy. Z płochliwych, ostrożnych i czujnych na każdy szelest stworzeń przeistaczają się oni w baranów, dających się prowadzić na ślepo, choćby w otwartą przepaść.

Na tem polega siła i karjera Oustric'ów, Hatry'ch, Kreuger'ów Stawiskich...

Or.

DZIAŁ PRAWNICZY I SĄDOWY

Prawa cudzoziemców, przebywających stale w Polsce

Według konstytucji prawa i obowiązki cudzoziemców w Polsce są te same, co obywateli polskich, z wyjątkami przewidzianemi w ustawach (np. co do praw politycznych, służby państwowej itp.), a to o tyle, o ile dane państwa obce stosują analogiczne zasady do obywateli polskich.

Nabywanie nieruchomości w Polsce przez cudzoziemców zależy od pozwolenia rządu.

Sprawy osiedlenia się cudzoziemców, ich działalności przemysłowej i handlowej dopuszczanie zagranicznych spółek i stowarzyszeń do działania, agentów handlowych (komiwojażerów), żeglugi, podatków itp. są uregulowane traktatami handlowemi w podobny sposób, jak we wszystkich wzajemnych stosunkach traktatowych państw cywilizowanych.

Względem poddanych państw, nie mających z Polską traktatów handlowych mogą być i bywają stosowane, zależnie od uznania rządu polskiego różne ograniczenia w tej dziedzinie.

Jak otrzymać należność zaprotestowanego weksla

Wrazie niedotrzymania w terminie należności za weksel, należy, jak wiadomo, sporządzić protest. Z zaprotestowanym wekslem można zaskarżyć do sądu wystawcę oraz żyrantów.

Jeżeli suma weksla przewyższa 1000 zł. należy skargę wnieść do Sądu Okręgowego. Jeżeli suma nie przekracza tysiąca zł., skargę należy skierować do Sądu Grodzkiego.

Skarżyć można dwojako: 1) uzyskując t. zw. „nakaz zapłaty“, który otrzymuje się w przeciągu trzech dni, potem należy przepisać na zwykłym papierze dwie kopje weksla wraz z „klauzulą“ i to doręczyć komornikowi, który wykona t. zw „zajęcie“. Ten sposób ma tę zaletę, iż trwa niedługo i niedużo kosztuje, lecz ma tę wadę, że wystawca weksla może łatwo powstrzymać licytację i jest się zmuszonym do wszczęcia procesu.

Ażeby otrzymać wydanie nakazu zapłaty, opatrzonego klauzulą wykonalności zasądzającego od wystawcy i żyrantów solidarnie sumę wekslową wraz z 10 proc. od dnia protestu do zapłaty, koszty sądowe i za prowadzenie sprawy należy wnieść do sądu pozew treści następującej:

Do Sądu (Okręgowy lub Grodzki)
w.. (miejscowości)
od (imię i nazwisko pozywającego)
zamieszkałego (miejsce zamieszkania)
przeciwko
1) (imię i nazwisko wystawcy weksla)
zamieszkałemu (miejsce zamieszkania)
2) (imię i nazwisko żyranta)
zamieszkałemu (miejsce zamieszkania).

Pozew.

Załączając przy niniejszem weksel protestowany, mam zaszczyt prosić o zasądzenie od wystawcy weksla oraz żyrantów solidarnie sumy wekslowej zł... kosztów protestu z 10 proc. od dnia protestu (data) oraz kosztów sądowych za prowadzenia sprawy z nadaniem wyroku rygoru natychmiastowej wykonalności.

(data) (Podpis)

Od takiego podania opłata wynosi 2 i pół procent kosztów sądowych od sumy.

SPORT

Program piłkarskich mistrzostw wiata

W Rzymie odbyła się konferencja komisji piłkarskich mistrzostw świata które organizuje w r. bież. Związek Italski. Na posiedzeniu tym uzgodniono ostatecznie, po licznych projektach, ostateczny program mistrzostw świata. Program ten wygląda następująco: Rozgrywki odbywają się w dwunastu grupach. Polska walczy w grupie dziewiątej z Czechosłowacją. Mecz odbędzie się 29.4 w Pradze. 1/8 finały odbędą się w Italji między 16-ma zwycięzcami w grupach Rozgrywki te odbędą się 27 maja w Rzymie, Turynie, Genui Medjolanie, Trieście, Neapolu, Florencji i Bolonji. Losowanie rozgrywek 3 maja w Rzymie. Ćwierćfinały rozegrane zostaną 31 maja w Rzymie, Turynie Neapolu i Medjolanie. Półfinały odbędą się 3 czerwca w Medjolanie i Turynie. Rozgrywka o trzecie miejsce odbędzie się 7 czerwca we Florencji. Finał ostateczny odbędzie się 10 czerwca w Rzymie.

Cyfry statystyczne meczów ligowych

Rozesłane ostatnio przez zarząd Ligi P. Z. P. N. sprawozdanie z działalności obejmuje szereg ciekawych danych statystycznych. Jeśli chodzi o frekwencję widzów na meczach ligowych to zmalała ona katastrofalnie w stosunku do lat poprzednich i wynosi w r. 1933 171 tys. widzów przy 236 tys. w r. 1932 a 253 tys w r. 1931. Wzrost frekwencji notowany jest tylko u Ruchu, Wisły i Cracovii. Przeciętna ilość widzów na jednym meczu wynosiła jeszcze przed rokiem minimum 1000 u najsłabszego pod tym względem klubu dzisiaj mamy aż sześć klubów z frekwencją niżej tysiąca.

Jeśli chodzi o poszczególne miasta, to na czele stoją W. Hajduki i Poznań następnie Kraków, Łódź, Warszawa i Siedlce Ilość widzów na jednym meczu wypada w Warszawie 786., we Lwowie 1085 w Łodzi 1371, w Krakowie 1495, w Poznaniu 1916, a w Hajdukach 1941, podczas gdy w r. 1932 mieliśmy 4 miasta z frekwencją wyższą niż 2000 widzów.

Przemyski „Czuwaj“ dalej zwycięża

Przemyśl, 15 stycznia.

Po druzgocącem zwycięstwie nad dotychczasowym mistrzem przemyska „Polonia“ (2:1, 6:0) H. K. S. „Czuwaj“ zdąża coraz poważniej do zdobycia mistrzostwa klasy B w hokeju. Ostatnio bawili harcerze w Drohobyczu, gdzie po bardzo pięknej, choć zaciętej grze pokonali silny zespół tamtejszego „Junaka“ w stosunku 2:1. Publiczności zebrało się bardzo dużo. Należy zaznaczyć, że poprzedniego dnia pokonał „Junak“ „Polonię“ również w stosunku 2:1.

Samochód przy przywozie

(g.) Min. Przemysłu i Handlu wydało rozporządzenie, obniżające stawkę, określającą wartość 1 kg. samochodu i służąca za podstawę do obliczania opłat manipulacyjnych od samochodów importowych. Stawka ta została obniżona z dotychczasowych 12 zł. do 10 zł. od 1 kilograma.

—o—

JEFFERY FARNOL 29

SYGNET SIR RYSZARDA

Tłumaczyła z angielskiego Felicja Zielińska

Sir Ryszard podniósł jej dłoń do ust, ucałował ją i opuszczając patrzył znowu uparcie na nożyce.

— O pani — rzekł trochę niepewnie — moja pani. jestem... nieskończenie wdzięczny.

— I przebacza mi pan?

— Z całego serca.

— I chce pan być moim przyjacielem?

— Czy może pani w to wątpić?

— Proszę mi więc ofiarować coś na pamiątkę naszej przyjaźni.

— Chętnie, co tylko pani zechce.

— Co więc? Zaśmiała się i popatrzyła na niego pytającym wzrokiem. — Ach wiem już — da mi pan swój sygnet.

— Stary jest i zniszczony — odpowiedział zsuwając pierścień z palca.

— Ale cenny dla pana, zdaje mi się?

— O tak. Należał do mego ojca.

— W takim razie proszę go zatrzymać, a dać mi coś innego.

— Nie, nie — odparł podając jej pierścień, mam tak mało przyjaciół... proszę to przyjąć odemnie na pamiątkę obecnej chwili.

Gdy nie chciała jednak wziąć, Sir Ryszard ujął rękę Heleny i prostując jej palce próbował pierścień na każdym z osobna i dopiero gdy przekonał się, że jest za duży wsunął go wreszcie na jej wielki palec.

— Nic na ten! — zawołała Helena. — To dziwacznie wygląda i łatwo zgubiłabym go — narazie musi tu pozostać — rzekła i schowała sygnet do sakiewki. — Co pan chce teraz odemnie?

— Pani rękawiczkę — odrzekł wyciągając dłoń.

— Nie, stara jest.

— W takim razie mały pierścionek z kociem okiem który pani nosi.

— Ach, to tylko błyskotka i nie nadaje się dla pana

— Dam panu to! — rzekła i podnosząc rękę do szyi odpięła cienki, złoty łańcuszek, na którym wisiał mały perełkami wysadzany krzyżyk.

— Noszę to od dziecka, a teraz pan będzie nosił — proszę schylić głowę! I na opalonej jego szyi zawiesiła mu maleńki krzyżyk.

— Odtąd więc, Ryszardzie Gyfford jesteśmy przyjaciółmi.

— Całem sercem! — odrzekł spoglądając na wisiorek i nawet teraz gwiżdżąc delikatnie przez zęby.

— Więc, przyjacielu, Ryszardzie, chociaż nie lubisz mego imienia, odtąd będę Heleną dla ciebie; możliwe zresztą że to imię wyda ci się z czasem mniej wstrętne, bo przyzwyczaisz się do jego brzmienia. Teraz usiądźmy na chwilę i porozmawiajmy.

Na kamiennej ławce leżała jego kurtka, kapelusz i peruka razem z płaszczem, starym wojskowym płaszczem, podbitym czerwoną podszewką. Helena siadając otuliła się tem okryciem i wskazała Ryszardowi miejsce obok.

— Siadaj — rzekła miękko — i proszę opowiedzieć mi o swojej matce.

Zachęcony więc jej niezwykłą łagodnością, opowiadał jej o matce, która była dla niego tylko ukochanem marzeniem. Opowiadał jej o swoich dziecinnych latach, kiedy był samotnym chłopakiem w pustym domu. Mówił o swoim stryju, ojcu Juljanie, który nie dbał o niego, o swoich dziecinnych psotach, szumiącej młodości o niespokojnym dojrzałym wieku. O tem wszystkiem opowiadał tak szczerze, że sam się temu dziwił i wybuchnął nagle niespodziewanym śmiechem.

— Doprawdy, zdumiony jestem sam sobą!

— Dlaczego?

— Bo paplam i gadam o sobie.

— Jak przyjaciel do przyjaciela w ogrodzie swej matki. Mów więc, proszę dalej!

— W ogrodzie? Nie można tego pustkowia nazwać ogrodem — westchnął boleśnie. — A jednak chciałbym go zobaczyć w rozkwicie!

— Zobaczysz!

— Nie wiem.... to potrwa.... dużo jest jeszcze do zrobienia. — odpowiedział wymijająco.

— Proszę teraz pójść ze mną — rzekł z uśmiechem — pokażę pani wszystko, co jest jeszcze do zrobienia.

— Ryszardzie — odezwała się potrząsając wdzięcznie głową — nie nazywaj mnie „panią“. Będąc moim zaprzysiężonym przyjacielem, nazywaj mnie Heleną. Gdy stawiam zaś pytanie, przyzwyczajona jestem, że mi odpowiadają. Co więc, Ryszardzie, mogłoby cię powstrzymać, co mogłoby ci przeszkodzić w robocie ogrodowej? Czy to... ach czy to możliwe, aby pan Trumpington okazał się prawdziwym prorokiem?

— A Trumpington — on jest wiecznie bolejącym osłem! Rzekł Sir Ryszard i podnosząc nożyce patrzył na nie pochmurnie tak długo, że wreszcie piękna pani odebrała mu je z ręki i odłożyła na bok.

— Rzyszardzie Gyfford — rzekła.

— Słucham panią.

— Powiedz, słucham, Heleno! Wymów raz moje nieznośne imię!

— Słucham Heleno! — powtórzył posłusznie.

— Ryszardzie Gyford, proszę cię, popatrz się, na mnie!

— Z radością! — odpowiedział swobodnie.

(Dalszy ciąg nastąpi)

RESTAURACJA POWSZECHNA
Karmelicka 17 (róg Garbarskiej)
poleca smaczne obiady z **3-ch dań** po 1 zł. — Wieczorem koncert. K188

Józef Kuczmierczyk
Kraków, św. Anny 2. K173
Znany od wielu lat handel delikatesów wydaje wyborne, domowym sposobem przyrządzone obiady na prawdziwem maśle Na żądanie PT. Gości obiady postne



FABRYCZNY SKŁAD ŁÓŻEK METALOWYCH I WÓZKÓW DZIECINNYCH
WOŁKOWYSKI
LWÓW, KOPERNIKA 5 Telefon 95-97
Łóżka od 18 zł. — Wózki dziecinne od 32 zł.— 608

Nowootwarty chrześcijański sklep **„POMONA“** Lwów, pl. Bernardyński 10. tel. 30-86 (naprzeciw Hotelu Krakowskiego) poleca po cenach możliwie najniższych: Owoce cukry — delikatesy — marynaty i przetwory owocowe, jarzynowe oraz rybne. Specjały wiejskie, kolonjalne i inne artykuły pierwszej potrzeby domowej. 2566



poleca: Dzieła naukowe w językach obcych. Powieści. Książki dla dzieci i młodzieży. Dzieła pedagogiczno-dydaktyczne. Czasopisma zagraniczne. Żurnale mód. Prenumerata i sprzedaż oddzielnych zeszytów. 16501

HYGIENICZNE LASECZKI KARLSBADZKIE
oraz Grahamowe Laseczki dla Diabetyków poleca Mech. Piekarnia **Wł. KRAFTA i Sp.** w Drohobyczu **Próbki bezpłatne** wydaje firma „LUX“ Lwów. Akademicka 14. 149

Bracia ALBERTYNI
Kraków, Krakowska 43. tel. 132-13
Lwów, ul. Kleparowska 15. tel. 10-27
wykonują i posiadają na składzie
MEBLE GIĘTE
tj. krzesła, fotele dla biur, kanapki, wieszadła stojące, fotele bujające itp. we wszystkich kolorach i fasonach dla P. T. Urzędów, Zakładów, szpitali i do urządzenia prywatnych mieszkań. Przyjmują stare do odnowienia i wyplecenia trzciną — oraz naprawa i politurowanie stołów, biurek, szaf, jadalń itp., ceny umiarkowane. Dla ułatwienia Bracia stosują własną dostawę. Krzesła i stoły do wypożyczania na składzie.
Cały dochód obracany jest na cele utrzymania **Przytuliska bezdomnych i na Zakład Wychowawczy Chłopców.**

Każdy wyraz 10 groszy. — Ogłoszenia niehandlowe do 10 wyrazów 50 gr., dla poszuk. pracy do 15 wyrazów 50 gr.

»Ogłoszenia drobne«

Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów. Ogłoszenia reklamowe wśród drobnych kosztują za 1 mm. 1 łam. 30 gr.

Interesy handl.

Ramy stylowe
do obrazów, najnowsze wzory zagraniczne, kornisze do okien wykonuje specjalista H. Koterba Lwów Klem. Tańskiej 1. 2521

Spólnika
poszukuję do dobrze wprowadzonego jedynego polskiego sklepu w małej mieścinie z wkładem od 2—3000 zł. lub za wypożyczenie dam zabezpieczenie i całe utrzymanie Józef Czechowicz Sądowa Wisznia. 151

Biały tydzień
ceny zniżone Płótna — szyfony — ręczniki — stołową bieliznę — trykotaże poleca Bolesław Błocki Lwów Akademicka 12 10199

Biuro
Buchalteryjno - rewizyjne Stanisława Gruszeckiego Lwów — Jagiellońska 15 m. 5. Telefon 86-90. Zakłada i prowadzi księgi handlowe, sporządza bilanse oraz udziela porad buchalteryjno-podatkowych. 2580

Poszukuję
spólnika do interesu węglowego z kapitałem 1000—2000 zł. Zgłoszenia do adm. Kurjera, Lwów Zimorowicza 10 pod „Opal“ 10370

Dobry pomysł
wymaga pieniędzy celem zrealizowania go: przedsiębiorstwo starego zniedołężniałego właściciela potrzebuje młodego sprężystego kierownika — spólnika — dzierżawcy. I pieniądze i młodych a przedsiębiorczych spólników znajdziesz najłatwiej zapomocą drobnego ogłoszenia do 10 słów 50 groszy) w niniejszej rubryce. 23750

Kupna

Kupuję
złoto, srebro, biżuterję, Albin Mutka, Lwów, pl. Bernardyński 3. 170

Nie kupisz
nigdzie używanych mebli, ubrań obuwia i sprzętu sportowego fortepianu, aparatu radjowego, domu, parceli itp tak korzystnie jak zapomocą drobnych ogłoszeń, w niniejszej rubryce — 10 słów 50 groszy.

Uwaga!
Kupię zaraz kilka egz. „Kurjera“ z datą 28|8 1933. Zapłacę podwójną cenę nominalną. Listy kierować: Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 pod „28 sierpień“ 10347

Kupię
kamieniczkę niedaleko śródmieścia. Wkład do 30.000 zł. Pośrednictwo wykluczone. Listy Kurjer Lwów Zimorowicza 10 pod „Realność“ 10362

Sprzedaże

Kilim,
lustro, szafa, komoda, stolik karciany sprzedam. Lwów, Potockiego 37|1 godz. 4—6. 10272

Pianino
okazyjnie, krzyżowe sprzedam Pukas, Lwów Kopernika 16. 10273

Mężusiu
kupimy sobie nowe meble a te co mamy, oraz niepotrzebne sprzęty ze strychu sprzedamy po dobrej cenie zapomocą ogłoszenia w Kurjerze (10 słów 50 gr.) w tej rubryce.

Uwaga!
Bibljoteki, Antykwarnie! Pan Tadeusz wydanie paryskie 1834 z portretem sprzedam. Oferty z ceną Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „1834“. 10293

Księgarnia
i skład przyborów szkolnych z towarem i urządzeniem do sprzedania we Lwowie. Wiadomość w Zarządzie drukarni, Lwów, ul. Zielona 7. 10337

Nie wyrzucajcie
Swoich Pieniędzy, kupując tandetę sklepową lecz wprost w źródle, Firma SANDKER wytwornia mebli i tapicernia Leona Sapiehy 34. poleca swe wyroby suszone na własnej suszarni i pierwszorzędnego gatunku. Sypialnie. Jadalnie. Salony. Pokoje męskie. urządzenia kuchenne. Otomany. Bufalki. Krzesła. Tapczany i wszelkie inne według najnowszych wzorów po cenach bardzo niskich dogodnych spłatach.. Uwaga! Każdy kupujący korzysta po roku z bezpłatnego odnowienia mebli Uwaga na firmę SANDKER Lwów. L. Sapiehy 34. 247

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!

Sprzedam
dom, piękna miejscowość zdrowa woda. Winniki, Franki 11. 10360

Piękna
willa komfortowa garaż 800 sążni ogrodu blisko śródmieścia 75.000 złotych sprzeda Ajencja, Lwów, Krzywa 2, telefon 15-18. 10371

Jadalnie
sypialnie — gabinety wytworne najtaniej wykonuje w Wytwórni Piotr Kudelski. Przyjmuje zamówienia Kraków, Kochanowskiego 12. 10323

Mieszkania

3 pokoje
kuchnia — pełny komfort — praczkarnia, słoneczne do wynajęcia, Lwów, Heninga 20. Moroz. 10342

4 pokojowe
mieszkanie pełnokomfortowe początek Listopada we Lwowie do wynajęcia. Wiadomość 25-77. 10253

Mieszkanie
5-cio pokojowe zremontowane III p. czynsz ustawowy do wynajęcia. Wiadomość Lwów Akademicka 26 u właściciela. 10297

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia Lwów, ul. Gródecka Nr. 81. 10268

5 pokoji
pełny komfort, parter od zaraz do wynajęcia. Lwów, Romanowicza 3. 10240

Regularnie płaci
mi nareszcie czynsz lokator, którego znalazłem przez drobne ogłoszenia w Kurjerze (10 słów bezpłatnie) w tej rubryce.

3 pokoje
kuchnia, pięknie położone, komfort. Lwów, Boczna Pijarów 50 B. Dozorca wskaże. 10277

Pokoju
z kuchnią, półkomfort poszukuje urzędnik państwowy Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Rządowiec“ 10313

Wynajmę
pokój z kuchnią Lwów, Częstochowska 7 tylko rządowcowi od 2—3 popoł. 10312

Małżeństwo
bezdzietne poszukuje pokoju nieumeblowanego — możliwie śródmieście. Zgłoszenia Kurjer Kraków — Florjańska 8. „Rządowa posada“. 10324

2 pokoje
z kuchnią do wynajęcia — Kraków — Mazowiecka 136. 10326

Pokój
i kuchnia do wynajęcia — Kraków — Mazowiecka 136. 10328

Jednopokojowe
mieszkanie komfortowe — duże ubikacje III. p. wanno. Kraków — Lubomirskiego 1. Tamże 2-pokojowe mieszkanie komfortowe na III p. 10370

Domek
ogród warzywny — przynależności wynajmę. Kwiatkowski Kraków I. Skrytka 117. 10354

Poszukuje
pokoju z kuchnią czynsz miesięczny. Listy do Kurjera Lwów Zimorowicza 10 pod „Rządowiec“ 10367

Poszukuje
się pokoju z kuchnią, lub samego pokoju możliwie wprost od gospodarza Zgłoszenia z podaniem warunków Kurjer Lwów, Zimorowicza 10, pod „Urzędniczka“ 10374

Poszukuję
pokoju, kuchni, czynsz pewny. Pułkownikowa Cierpikowa Lwów B. Głowackiego 32|8. 10373

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE“!



„Wysoka“ policja w Kalkucie. Oto dwaj najwyżsi policjanci w Kalkucie. W pośrodku towarzysz ich wysokości normalnej.

POPIERAJMY DROBNY PRZEMYSŁ

Fryzjerzy

RODZICE!
Najtańszy chrześcijański Fryzjer — dla młodzieży szkolnej Michalski Lwów Zyblikiewicza 49. 5071

ZAKŁAD
fryzjerski Damsko — Męski Karol Wiśniewski Lwów Zielona 5a poleca się P. T. Czytelnikom Kurjera. Dla młodzieży ceny niskie. 5057

WYTWORNE
Panie i Panowie załatwiają wszelkie czynności wchodzące w zakres artystycznego fryzjerstwa najchętniej we firmie **Bystronia** Fredry 8 5097

Krawcy

PRACOWNIA
sukien damskich Józefa Dadeja Lwów. ul. Bielowskiego 5 I. p. przyjmuje wszelkie zamówienia po cenach kryzysowych. 5095

Malarze

LAKIERNICZE
roboty oraz szyldy wykonuje solidnie i tanio **P. Galiciński** Boimów 4 5023

ZAKŁAD
malarsko-lakierniczy Rzewuski **Michał**, ul Wyspiańskiego 8. wykonuje najsolidniej wszelkie roboty tego rodzaju **5107**

Cukiernie

CUKIERNIA
„Italja“ pl. Bernardyński 12. poleca wyśmienite wyroby cukiernicze. 5037

Szewcy

BUTY
angielskie oraz obuwie wykwintne poleca gotowe i na miarę **E. Jarema**, Lwów, Fredry 9 **Ceny zniżone towar i wykonanie pierwszorzędne.** 5059

Stolarze

SYPIALNIE
francuskie sprzeda stolarnia **Wł. Maksymowicza**, Zamarstynów N Boczna 14 5204

STOLARNIA
J. Zajączkowski. Lwów. Krzywa 6. poleca się Szan. Czytelnikom Rok założenia 1883 5207

Lokale

2 pokoje
na biuro Lwów, ul. Klementyny Tańskiej 3. do wynajęcia. Wiadomość mieszkanie 3. 10339

Lokal
3 ubikacje około 90 m² na spokojny warsztat — pracownię fabryczną — do wynajęcia. Wiadomość Lwów, ul. Chorążczyzny 6a u dozorcy. 10298

Pokoje umebl.

Tani
pokoik przy inteligentnej rodzinie dla uczennicy lub panny od zaraz do wynajęcia Lwów, Jabłonowskich 20, m. 3. 10346

Pokój
umeblowany osobne wejście sola utrzymanie dla dwóch Panów zaraz do wynajęcia Lwów, Lindego 10/I drzwi 4. 10348

Pokój
z używaniem kuchni umeblowany od zaraz Lwów, Lw. Dzieci 3 m. 11. 10357

Pokój
umeblowany ciepły wynajmę inteligentnemu panu — telefon — utrzymanie — bez. Kraków — Krzyża 3, m. 7. 10355

Elegancki
pokój kawalerski klatka do wynajęcia Lwów, św. Jacka 5. 10366

Poszukuję
pokoju umeblowanego — słonecznego — utrzymanie — łazienka owon. telefon. Zgłoszenia Kurjer Kraków — Florjańska 8, „Doktór" 10353

Poszukuję
pokoju, komfort, łazienka, okolica Toresiewicza, Sierpowej lub inna byle blisko Weterynarji. Listy Kurjer, Zimorowicza 10 pod „Dwóch weterynarzy" 10364

Pokój
duży dla solidnych zaraz do wynajęcia. Lwów, Akademicka 22. I. p. drzwi 8. telefon 35-43 183

Ładny
pokój umeblowany, słoneczny balkon solidnym odnajmę Lwów, Piłsudskiego 3 I p. m. 7. 10238

Pokój
solidnemu Panu 15 stycznia. Lwów, Zofji 9 drzwi 6. 8—11 2½—5. 10257

Mój pokój
jest stale zajęty od czasu jak nauczyłam się poszukiwać sublokatora za pomocą drobnych ogłoszeń w Kurjerze (10 słów bezpłatnie).

Przyjmę
panią do wspólnego pokoju Lwów Zofji 11A drzwi 7 I piętro. 10301

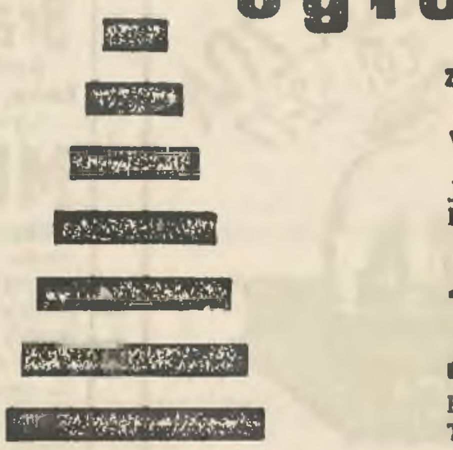
Pokój
przy inteligentnej rodzinie dla dwóch pań z całem utrzymaniem lub bez do wynajęcia Lwów, św. Zofji 22 I piętro drzwi Nr. 2. 10343

Pokój
osobne wejście wynajmę. Kraków, Mazowiecka 131. 10349

Pokój
lub dwa umeblowane, utrzymanie, bez. Lwów, Obozowa 5, m. 5. 10359

Pokój
umeblowany, frontowy dla urzędnika Lwów, Akademicka 24/I Somlewie. 10345

Osoba
młoda poszukuje słonecznego, spokojnego pokoju, utrzymaniem światłem, opałem u bezdzietnych kulturalnych 90 zł. najchętniej okolice Politechniki nie parter. Listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Nauka". 10331



Największe korzyści

daję każdemu

ogłoszenia

ZAMIESZCZONE

w „KURJERZE"

JEDNO DROBNE OGŁOSZENIE KTÓRE DO 10 SŁÓW KOSZTUJE

tylko 50 gr

PRZYNIESIE KAŻDEMU INSERENTOWI SKUTEK POŻĄDANY.

Pokój
frontowy umeblowany Panom wynajmę. Lwów, Lelewela 17/I prawa. 10319

Przyjmę
studentkę do wspólnego pokoju Zofji 11A. m. 5 I p. Kolbuszewska. 10318

Pokój
umeblowany osobne wejście łazienka do wynajęcia Lwów Listopada 1, drzwi 9. 10317

Pokój
umeblowany, odnajmę osobie solidnej. Lwów, Nowy Świat 3, parter. 10320

Pokój
osobne wejście wynajmę od 15 stycznia Kraków — Mazowiecka 131. 10327

Poszuk. pracy

Obejmie
administrację większej realności we Lwowie emerytowany funkcjonarjusz P.P. za pokój z kuchnią. Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Kaucja". 10368

Stroiciel
fortepianów stroi po 8 zł. czysto i trwale. Lwów, Chorążczyzny 11a oficyny m. 10 lewy ganek. 10372

Panienka
poszukuje posady ekspedjentki do sklepu spożywczego, piekarni lub mleczarni. — Zgłoszenia „Kurjer", Kraków. Florjańska 8 „Skromne wymagania". 10351

Gospodyni
kucharka, mająca 11 lat praktyki w pierwszorzędnych domach obejmie posadę samodzielnej w dużym majątku od 1. III 1934. Pierwszorzędne referencje i długoletnie świadectwa — szeroka znajomość swego zawodu, bezwzględnie uczciwa, nadzwyczaj pracowita, czysta. Łask. listy Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10, pod „Samodzielna Bon. 32". 10302

Samodzielna
kucharka inteligentna oszczędna czysta oszczędna, zajmie się domem u samotnego Pana lub Księdza. Zgł. do Kur. Lwów Zimorowicza 10 pod „Zaufanie" 10336

Rutynowany
buchalter-bilansista, katolik zakłada, prowadzi księgi handlowe załatwia sprawy podatkowe, ubezpieczeniowe za bardzo skromnem wynagrodzeniem lub za wikt Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „Dorjan". 10356

Inteligentna
panienka poszukuje posady do dziecka jako dochodząca na przedpołudnie. Oferty Kurjer Kraków — Florjańska 8 „Skromna". 10325

Służąca
do wszystkiego z dobrem gotowaniem przyjmie posadę od zaraz. Łaskawe listy Kurjer, Lwów Zimorowicza 10 pod „16" 10361

Agronom
zawodowy, średnie lata, żonaty, Polak, wyższe studja rolnicze i weterynaryjne zagraniczne. 16 lat w zawodzie w pierwszorzędnych majątkach niemieckich, 8 lat w kraju, bezwzględnie uczciwy, pracowity, obowiązkowy poszukuje posady zarządcy folwarku jako samodzielny lub pod dyspozycję. Łaskawe zgłoszenia: Iguacy Owsiany, Folwark Siemakowce, poczta Horodenka. 10251

Urzędnik
gospodarczy z ukończoną szkołą rolniczą i pięcioletnią praktyką po wojsku poszukuje posady od zaraz. Ocolica obojętna. Zgłoszenia proszę kierować: Szczepański Kazimierz, Maciejew, poczta Rozdrażew, pow. Krotoszyn, woj. Poznańskie. 10254

Robię
gobelinowe obrazki, torebki, mereżki, hafty, bardzo tanio. Łaskawe zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 „Praca". 10255

Dr. filoz.
młody, energiczny, zredukowany urzędnik państwowy poszukuje jakiegokolwiek zajęcia. Zgłoszenia Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Dr. 30". 10269

Inteligentna
młoda osoba poszukuje zajęcia na parę godzin dziennie, jako lektorka, do towarzystwa lub tp za skromnem wynagrodzeniem Zgłoszenia do Kurjera Lwów, pod „J. M. 16" 1001

JAK OGŁASZAĆ — TO W „KURJERZE"!

Gajowy
Polak lat 30, energiczny, przed siebiorczy poszukuje pra y. Łask. listy: Kucza, Lwów, Kubasiewicza 5a. 10296

Wolne posady

Ogłoszenia w tej rubryce umieszczamy do 15 słów bezpłatnie

Dziewczyna
mieszk. przy rodzinie znajdzie zajęcie w cukierni „Sorso" Lwów Zamarstynowska 15. 10369

Akwizytor
do przyjmowania zleceń na reklamę kolejową ustosunkowany w sferach handlowo-przemysłowych na stałą pensję i prowizję zaraz potrzebny. Zgłoszenia z podaniem krótkiego życiorysu i dotychczasowej pracy, tylko na piśmie kierować do Tow. „Ruch" S. A. Lwów, ul. Sykstuska 46. 189

Kucharka
dobrze polecona potrzebna zaraz — 4 osoby — pranie. Zgłoszenia Lwów, Gipsowa 28 od 2—5. 10265

Pracownicą
domową najdzo[illegible]niejszą — mówię Pani — okazała się tą, którą wybrałam z licznych ofert nadesłanych na moje „drobne ogłoszenie" w Kurjerze — do 15 słów bezpłatnie

Kto przygotuje
7 klas realnych polski niemiecki. Tylko zdolny pedagog. Warunek Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 pod „Matura" 10332

Potrzebna
służąca do wszystkiego. Lwów, Pijarów 41 I p. telef. 96-76. 10333

Agentów (tek)
do sprzedaży artykułów farmaceut. netyczne. poszukuje się. Do 100 proc. zysku. Jan Medyński, Mysłowice. 10341

Artystce
za pożyczenie 300'— zł. ofiaruję na parę godzin dziennie. Zgłoszenia Kurjer, Kraków, Florjańska 8 „Partnerka". 1035

Dziewczynę
skromną do wszystkiego na wyjazd poszukuję zaraz. Lwów, Jabłonowska 16 I piętro. 10365

Nauka

Kurs kroju,
szycia i modelowania ranny i popołudniowy rozpoczynam. M. Kozłowska Lwów, Akademicka 22. I p. 182



Tańczysz?
Ucząc się u pedagoga choreografji Marjana Wieczystego — Lwów Rysek 40 będziesz tańczył rytmicznie i elegancko. 2024

Jedyna
we Lwowie „Katolicka Wypożyczalnia Książek" ul. Blacharska l. 1. (obok Kościoła OO. Dominikanów), posiada najbogatszy wybór dzieł treści: religijnej, beletrystycznej, naukowej osobny dział dla młodzieży, otwarta codzień, a to: w niedziele i wtorki od godz. 11 — 1 w południe w poniedziałki, środy, czwartki, piątki i soboty od godz. 5 — 7 wieczorem. Abonament minimalny 10304

Poszukuję
lekcji w zakresie gimnazjum niższego. Listy kierować: Kurjer, Lwów, Zimorowicza 10 — pod „Student-Teka". 10363

Różne

Szyby okienne
poleca najtaniej Finkelstein, Kraków, Krzyża 3 tel. 129-03. 10208

Narciarskie
komplety t.j. spodnie, wiatrówki (impreg.) buty (dutheks) deski jesionowe wiązanie kije i czapki wykonuje i sprzedaje za zł. 63·50 wytwórnia „Renoma" Lwów Słoneczna 9 tel. 47-49. Wstąp a przekonasz się. 2721

Abiturjenci!
Fotografje i tabla po cenach zniżonych starannie i artystycznie wykonuje Zakład Kazimierza Skórskiego, Lwów, Kopernika 22, tel. 45-75. 10244

Naprawa
zegarków oraz biżuterji wykonuje przezysyjnie tanio MUTKA, Lwów pl. Bernardyński Nr. 3. 2680

Wieczne pióra
naprawia pod gwarancją „Precyzja", Lwów Rutowskiego 12 — Rynek 29 (Pasaż Andriollego). 2722

Mieczysław Zaleski
Lwów, pl. Marjacki 10 tel. 53 poleca do miary
Mundurki stud. . . . . . zł. 28.—
Ubrania . . . . . . „ 39.—
Raglany . . . . . . „ 60.—
wykonuje pod kier. J. Kosika 274

Zamienię
jednoizbowe, mieszkanie za dozorcówkę. Zgłoszenia pod „Porozumienie" Kurjer Lwów, Zimorowicza 10 10319

Meble
do wszelkich pokoi najkorzystniej nabyć można w WYTWÓRNI MEBLI Fr. Zielińskiego, Lwów, Kołłątaja 5 w podwórzu. Stale na składzie. 2425

Kilimy
artystyczne Anny Głaczyńskiej Lwów, Bourlarda 5. Ceny bardzo przystępne. 10334

Krynica
Pensjonat Dra Łazarskiego dziennie 5.50 zł. Kuchnia wykwintna 30292

Srodek
gwarantowany! Wyciągiem z ziół indyjskich usuwam łupież, wzmacnia cebulki (wypadanie włosów) leczę łysienie, barwik włosów. Po kilkudniowej kuracji siwym włosom przywracam naturalny kolor raz na zawsze już bez odrastania siwych. Usuwam piegi, plamy, wągry. Kraków, św. Marka 7/9. parter m. 1. 10249

Najtańszą
ozdobą sukni jest piękny kwiat — sprzedaż Lwów Pełczyńska 1/II. 10260

Znawcom
poleca olbrzymi wybór ciast Cukiernia „Ziemiańska", Lwów Hetmańska 8. 2524

Elektryczna
wytwórnia Zetonów odznak sportowych, nagród i t.p. Wl. Buszek Lwów, Akademicka 6. Telefon 18-48. 2271

Lisy, kuny, tchórze
KUPUJE magazyn i pracownia FUTER
Aleksandra WRÓBLA
Lwów ul. Halicka 20, tel. 57-04. 2696

Wino
CHINOWO - ŻELAZISTE pobudza apetyt i wzmacnia, szczególnie wskazane dla rekonwalescentów Wyrób i skład APTEKA MIKOLASCHA Lwów. 2638

Narciarskie
ubrania męskie, damskie i dziecinne najnowsze kroju, bajecznie tanio! Jedynie wprost od specjalnej wytwórni CENTRUM Lwów Skarbkowska 4 tel. 72-84. 2677

Ubrania
robocze, płaszcze ochronne, kombinezony oraz wszelką odzież zawodową bajecznie tanio wprost w wytwórni „Centrum", Lwów, Skarbkowska 4, tel. 72-84 naprzeciw kina „Atlantic". 2677

Płaszcze
i mundury studenckie bajecznie tanio wprost w wytwórni CENTRUM Lwów Skarbkowska 4 tel. 72-84. 2677

Olbrzymi
wybór doskonałych czekolad poleca cukiernia Ziemiańska, Lwów Hetmańska 8. 2524

Pamiętaj
żebyś oglądnął wystawy cukierni Ziemiańskiej, Lwów Hetmańska 8. 2524

Urządzenia
oświetlenia elektrycznego, dzwonków, telefonów, gromochrony, wykonuje tanio i solidnie „Elektra" Lwów Pasaż Mikolascha tel. 10-85. 1303

Torebek
damskich pracownia „Barasz" mieści się obecnie przy Zimorowicza 7 (Lwów) 1943

Cukiernia
Ziemiańska, Lwów Hetmańska 8 poleca 100 gatunków ciast. 2524

Torebki
gobelinowe skórzane oprawia przerabia naprawia pracownia Lwów ul. Dulębianki. 10019

CENNIK OGŁOSZEŃ obowiązujący od 1 stycznia 1934

Reklamy w tekście:

Na 1-szej stronie	zł. 1·50
Cała 1-sza strona	„ 1.200·—
Na 2-giej i 3-ej stronie	„ 0·80
Cała 2-ga lub 3-cia strona	„ 800·—
Na dalszych stronach tekstu	„ 0·70
Cała strona	„ 600·—

Różne reklamy:

Komunikaty i artykuły reklamowe	Zł. 1.—
Na stronie kronikarskiej	„ 0·80
W dodatku literacko-naukowym	„ 1·—
Nekrologi do 200 mm.	„ 0·50
„ 300	„ 0·80
„ powyżej 300 mm.	„ 1·—

Ogłoszenia drobne:

Ogłoszenia za tekstem za mm.	zł. 0·30
Na ost. stronie i wśród drob. (6 łam.)	„ 0·30
Ogłoszenia drobne za słowo	„ 0·10
Matrymonialne	„ 0·20
Dla poszukujących pracy za słowo	„ 0·05

Drobne ogłosz. przyjmuje się tylko za gotówkę.

UWAGI:
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki ani też nie obowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia anonsu. Komunikatów bezpłatnych nie umieszcza się. Zniżek nie udziela się. Reklamacje miejscowe uwzględnia się do dni 3-ch, zamiejscow. do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia. Za egzemplarze dowodowe liczy się 25 gr. Ogłoszenia do numeru bież. przyjmuje się do godz. 16-tej.

Podstawą obliczenia jest 1 m/m w 1 łamie. Podwyżka cen ogłoszeń może nastąpić w każdym czasie i obowiązuje te ogłoszenia, które zostały zamówione poprzednio, a nie były zgóry zapłacone. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25 proc. — Za układ tabelaryczny dolicza się 50 proc. Ogłoszenia w numerach świątecznych i niedzielnych (z datą poniedziałkową) kosztują o 20% drożej.

Wydawca i Nacz. Redaktor: Dr. Władysław Świrski. Czcionkami DRUKARNI KRESOWEJ Sp. z o. o. Mochnackiego 48. Odpowiedzialny red. Marjan Ostrowski.